

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Ostatni numer liczy 10 str.	Naczelnik Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.	Redakcja w Toruniu nie zwraca	Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza	o toczkowe P. K. O. Nr 166-311	Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20
			Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11	Telefony Redakcji: dziennej 747, 748, telefon Redakcji nocnej 749.	

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV.

Toruń, piątek 16 grudnia 1932

Nr. 289

## Stanowcze słowo Polski w Genewie

Min. Raczynski precyzuje nasze stanowisko w sprawie „konferencji pięciu”

Genewa, 15. 12. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej konferencji rozbrojeniowej przewodniczący Henderson zakomunikował rezultaty rozmów przedstawicieli pięciu państw. Henderson zawiadomił komisję, że Mac Donald zakomunikował mu życzenie pięciu mocarstw, aby przewodniczący konferencji uczestniczył we wszelkich nowych rozmowach.

W dyskusji pierwszy przemawiał delegat polski minister Raczynski, który oświadczył:

„Przyjmując do wiadomości zakomunikowane komisji głównej rezultaty rozmów, które miały miejsce w Genewie pomiędzy reprezentantami Niemiec, Stanów Zjedn., Wielkiej Brytanii i Włoch, mam zaszczyt oświadczyć, że RZĄD POLSKI ZASTRZEGA SOBIE PRAWO SPRECYZOWANIA SWEGO PUNKTU WIDZENIA na tezy, zawarte w tym komunikacie w czasie studjów ich przez kompetentne organa konferencji zgodnie z normalną procedurą. Tylko przestrzeganie tej procedury będzie mogło przyczynić się do takiego rozwiązania, które będzie uwzględniało słuszne interesy wszystkich mocarstw. Rząd polski niema zastrzeżeń w stosunku do rozmów pewnych państw na marginesie konferencji.

Rozmowy tego rodzaju odbywały się w różnych stadjach naszych dyskusyj. Uważam jednak za usprawiedliwione wyrazić życzenie, aby rozmowy te nie przekształciły się w coś stałego, gdyż pozbawiłoby to konferencję jej najwyższych uprawnień. Kończąc, pragnę wyrazić zadowolenie delegacji polskiej, że przewodniczący nasz został zaproszony do uczestniczenia w charakterze osobistym w rozmowach, które mogłyby jeszcze mieć miejsce między pięcioma mocarstwami. Sądzę, że mogłyby one uczestniczyć także i w innych rozmowach, które mogłyby się odbywać pomiędzy innymi państwami reprezentowanymi na konferencji rozbrojeniowej.”

Genewa, 15. 12. (PAT). Deklaracja ministra Raczynskiego wywołała dłuższą dyskusję. Debata ta była, jak się zdaje nieoczekiwana. Mówcy swoje przemówienia improwizowali. W tym sposób, pokrzyżowano tendencję przyjęcia do wiadomości przez komisję główną bez dyskusji wyników narad pięciu mocarstw.

Pierwszy przemawiał delegat jugosłowiański, który oświadczył, że wszystkie zagadnienia winny być dyskutowane przez organy konferencji, w której reprezentowane są wszystkie państwa. Dyskutowanie doniosłych problemów w sejszych organach byłoby nie tylko niesprawiedliwe wobec państw, które nie byłyby w nich reprezentowane, ale też byłoby sprzeczne z celami konferencji.

Delegat Rumunii i Grecji przyłączył się do oświadczenia reprezentantów Polski i Jugosławii. Delegat Urugwaju podkreślił, że przyszłe rokowania winny odbywać się w ramach konferencji. Wywody jego poparli przedstawiciele Belgii i Hiszpanii. Delegat ZSRR. Litwinow oświadczył, że jeżeli 5 mocarstw miało zamiar odbyć nową konferencję, byłoby lepiej odroczyć komisję aż do chwili gdy państwa porozumieją się i zwołają komisję dla podpisania konwencji już całkowicie gotowej.

Delegat francuski Massigli dał wyraz przekonaniu, że deklaracji, którą złożyło szereg delegacji nie spowodował tekst przedłożonych komisji dokumentów, lecz różne nie skontrolowane pogłoski i wiadomości, które jak się podziwiała reprezentant Francji, nie są autentyczne.

Po tych aluzjach do pogłosek o rzekomym

zamiarze Mac Donalda co do zwołania nowych narad pięciu i do wywodów Neuratha w jednym z dzienników węgierskich, Massigli sprzecyzował stanowisko delegacji francuskiej, oświadczając, że rząd francuski nigdyby się nie zgodził na system, który umożliwiłby wziąć ryzyko postanowień konferencji wobec faktów dokonanych. Metoda przemówień prywatnych musi zachować charakter wyjątkowy. Nie są one zastąpieniem zwykłego mechanizmu konferencji. W przeciwnym razie rząd francuski nigdyby się nie zgodził na tę metodę.

Ostatni przemawiał Henderson, który w związku z uwagą ministra Raczynskiego, że

przewodniczący może uczestniczyć w rozmowach tylko w charakterze prywatnym oświadczył, że nie mógłby przyjąć zaproszenia w innym charakterze, aniżeli w charakterze przewodniczącego konferencji i prosił ministra Raczynskiego o wycofanie tej uwagi. Minister Raczynski odpowiedział, że niema powodu do wycofania jej i wyjaśnił, że pragnie podkreślić udział przewodniczącego w tych rozmowach. Są to rozmowy prywatne, więc udział Hendersona musi posiadać również charakter prywatny. Henderson zadowolony z temi wyjaśnieniami, poczem komisja główna przyjęła rezolucję, przyjmującą do wiadomości konkluzję rozmów pięciu mocarstw.

## Kto obalił gabinet Herriota?

### Izba deputowanych postanowiła nie płacić długów amerykańskich

Paryż, 15. 12. (PAT). Izba deputowanych uchwaliła wspólny projekt rezolucji, opracowanej przez komisję finansową i spraw zagr. o odroczeniu raty grudniowej. Za projektem głosowało 357 deputowanych przeciwko 37. Za wnioskiem m. in. głosowało 127 socialistów, wstrzymało się od głosowania 141 radykałów.

Paryż, 15. 12. (PAT). Wśród 187 deputowanych, którzy głosowali za Herriotem, 137 należy do radykałów społecznych, członków stronnictwa republikańskiego, lewicowców nie zależnych i lewicy radykalnej. Herriot obalony został zatem przez wspólne dzialanie socialistów prawicowych i centrum. 11 radykałów społecznych wstrzymało się od głosowania, a wielu głosowało przeciwko Herriotowi.

Paryż, 15. 12. (PAT). Wczorajsze nocne głosowanie izby nie załatwiło całkowicie kwestii raty grudniowej. Obecnie rząd będzie musiał wyciągnąć odpowiednie wnioski i zakomunikować je rządowi waszyngtońskiemu. W kołach parlamentarnych za stanowiącą się, czy rząd, znajdując się w stanie dymisji, będzie uważał się za uprawionego do zażądania od senatu wyrażenia swojej opinii. Gabinet ministrów nie odbył jeszcze wczoraj posiedzenia ze względu na to, że debaty w parlamencie przeciągały się do późnych godzin rannych.

### W Londynie po dymisji gabinetu francuskiego

Londyn, 15. 12. (PAT). Dymisja Herriota wywołała w niektórych kołach politycznych Londynu, które krytykowały stanowisko rządu brytyjskiego w kwestii długów, zajęte wobec Francji nieukrywaną satysfakcją. Wyrazem tych tendencji był Churchill w izbie gmin, który składał rządowi brytyjskiemu gratulacje z powodu niezasłużonego coprawda sukcesu, jakim jest dla Wielkiej Brytanii obalenie rządu francuskiego.

Koła te, których wyrazem jest Churchill, przypuszczają, że obecna Wielka Brytania ma rozwiązane ręce i jest wolna, jeżeli chodzi o zobowiązanie, jakie przyjęła na siebie w Paryżu w ubiegły czwartek w czasie konferencji Mac Donalda i Chamberlaina z Herriotem.

Poglądy tych kół nie są jednak podzielane w kołach rządowych, gdzie przesilenie

francuskie wywołało przygnębienie. W kołach tych liczą na to, że Herriot z powrotem powołany zostanie do utworzenia rządu i że ściśle więzy współpracy, jakie zostały nawiązane między Londynem a Paryżem zostaną nadal utrzymane.

### Radość w Niemczech

Berlin, 15. 12. (PAT). Prasa niemiecka komentując upadek gabinetu Herriota, twierdzi, że uchwała, powzięta przez izbę deputowanych w sprawie odmowy płatności raty grudniowej jest zapoczątkowaniem konfliktu między Francją a Ameryką. Mówi się przytem wyraźnie o wybuchu kryzysu w sprawie długów międzysojuszniczych. Koła prawicowe twierdzą, że wydarzenia paryskie zmieniły do gruntu układ stosunków między dwoma sojusznikami. Prasa hugenbergowska wskazuje, że bezpośrednim następstwem obecnego wystąpienia Francji będzie nieratyfikowanie umowy lozańskiej. Niemcy posługując się

Ogólnie można stwierdzić, że rozprawa przekształciła się w wymowną manifestację przeciwko ewentualności rozmów prywatnych kilku mocarstw oraz przeciwko wszelkim tendencjom, przesadzającym w czemkolwiek wynik pracy organu konferencji.

### Wywiad ministra Becka wywołał duże wrażenie w Lidze Narodów

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) Z Genewy donoszą, że wywiad przedwczorajszy, udzielony przez min. Becka, wywołał duże wrażenie w kołach Ligi Narodów. Od rana był on wywieszony w sali prasowej gmachu Ligi Narodów. Równocześnie ukazał się on w biuletynie francuskim. Wrażenie wywiadu było tem większe, iż podanie jego treści do wiadomości kół genewskich zbiegło się z wczorajszym posiedzeniem komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, której centralnym punktem było wystąpienie min. Raczynskiego w sprawie rozmów pięciu.

tymi samymi argumentami, co Francja, będą mogły również odrzucić wszelkie pretensje płatnicze.

### Obawy Austrii

Wiedeń, 15. 12. (PAT). Upadek gabinetu Herriota wywołał w Wiedniu duże wrażenie. Wiedeńskie koła parlamentarne sądzą, że układ lozański w sprawie pożyczki dla Austrii był osobistym dziełem Herriota. Ustąpienie jego czyni ratyfikację układu lozańskiego Austrii, Francji, Anglii i Włoch w terminie do dnia 31 grudnia br. więcej niż wątpliwym. Wątpliwe jest też, czy następcą Herriota będzie kontynuował politykę jego wobec Austrii i czy w chwili obecnej znajdzie się w parlamencie francuskim większość dla uchwalenia pożyczki dla Austrii. W razie zachwiania się paktu lozańskiego odpadną zdaniem kół parlamentarnych zobowiązania finansowe i polityczne Austrii, wskutek czego wytworzona zostanie nowa sytuacja polityczna.

## Czy Anglia zapłaci?

Dyskusja nad długami amerykańskimi w izbie gmin

Londyn, 15. 12. (PAT). W przepelnionej izbie gmin Chamberlain rozpoczął wczoraj debatę w sprawie długów między państwami. W przemówieniu, które trwało przeszło godzinę Chamberlain dał krótki historyczny zarys kwestii długów i odszkodowań podkreślając, że kolejne rządy Wielkiej Brytanii konsekwentnie i stale występowały za ogólnem skreśleniem długów wojennych i odszkodowań. Zdaniem mówcy, inne narody siłą faktu zblizły się coraz bardziej do punktu widzenia, sformowanego pierwotnie tylko przez Wielką Brytanię. Mówca przeszedł dalej do najważniejszego punktu swego przemówienia, oświadczając, że nie może być mowy o tem, by Anglia nie wywiązała się ze swoich zobowiązań. Chamberlain podkreśla z naciskiem ustęp noty angielskiej, dotyczący spłaty raty długów w dn. 15 grudnia, zaznaczając jednak, że ustęp ten nie może być tłumaczony jako wyrażenie zgody na powrót systemu, który istniał przed ogłoszeniem moratorium. Spłata raty zostanie dokonana jutro w złocie. Federal Reserve Bank dostarczy potrzebne ilości złota, a jednocześnie bank angielski przekaże na rachunek Federal Reserve Banku w banku angiel-

skim identyczną sumę. Złoto to zostanie następnie wysłane do Ameryki przez bank angielski. Zapłata raty 15 grudnia pociągnie za sobą deficyt budżetowy, wynoszący 29 i pół miliona funtów szterl. Chamberlain proponuje pokrycie tego deficytu przez obniżenie stopy procentowej od obligacji skarbowych i przez utworzenie funduszy rezerwowych z części funduszy amortyzacyjnych, które nie będą wymagane przez statut z powodu podniesienia się kursu papierów wartościowych. Chamberlain dodał, iż ten sposób pokrycia deficytu budżetowego będzie tylko półśrodkiem, do którego nie będzie można się uciekać powtórnie.

Jeżeli układ lozański nie zostanie ratyfikowany — dodał Chamberlain — powrócimy do stanu prawnego, jaki istniał przed moratorium Hoovera. Jeżeli jednak dojdzie my ze Stanami Zjedn. do porozumienia, które doprowadzi do zredukowania naszych długów, nasi dłużnicy ze swej strony będą upoważnieni do siewczenia z nami rokowań celem wyjaśnienia, w jakim stopniu byłibyśmy skłonni zmniejszyć ich zobowiązania wobec nas.

# Nasze stwierdzenia

## Po Kongresie B. B. W. R.

Kiedy maszerująca wciąż naprzód armia, po długim okresie zmagania i rzetelnego trudu osiągnęła w swym pochodzie nowy poważny etap, — wówczas dobrze jest, by przed ruszeniem w dalszą zwycięską drogę przystanąła na krótki moment, zliczając zarówno swe siły, jak i wartość zdobytego dorobku.

Taką rewiją sił Obozu przrządowego na Pomorzu, a jednocześnie momentem oceny jego już dokonanych prac, był odbyty w Toruniu w ub. niedzielę Pomorski Wojewódzki Kongres Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Każdą uczciwą i prawdziwie wartościową pracę znamionuje zawsze jedna zasadnicza cecha: — praca ta nie szuka rozgłosu, nie reklamuje się, nie szuka tanich, efekciarskich „zadowolnień”. Przeciwnie: — unika ich. Miarą bowiem i legitymacją jej jest tylko sam walor jej wyników.

Blok Bezpartyjny na Pomorzu nie miał łatwych warunków pracy. Od pierwszej chwili jego powstania podjęto przeciw niemu ze strony partyjnej tak bezprzykładnie zajadłą kampanię inwektyw napaści, insynuacji i ataków, że wśród tego huraganu wybuchów partyjnej nienawiści ostać się mógł jedynie taki organizm, który otuchę, podtrzymanie i zdolność wytrwania potrafił czerpać ze swych własnych, głęboko ideowych i głęboko moralnych wartości wewnętrznych. Jeżeli więc Bezpartyjny Blok na Pomorzu, pod naporem idących przeciw niemu ataków nie tylko nie ugiął się ani przez jedną sekundę, ale właśnie przeciwnie: — również ani przez jedną sekundę nie przestał zdobywać w swej pracy wciąż nowych, pozytywnych terenów i rezultatów, to jest to oczywistym i niezbitym sprawdzianem zarówno jego żywotności, jak ekspansji i siły.

Nazwa: „piłsudczyk” — jak to w swym kongresowym przemówieniu z dobitnym akcentem stwierdził prezes Wojewódzkiej Rady BBWR, p. mjr. rez. Pałuch, — już dawno przestała być na Pomorzu czemś w rodzaju „docinka” czy „wyzwiska”, jakie z niej bezskutecznie usiłovali robić zwolennicy gasnącego świata partyjnego. Dziś — jest ona nazwą szlachetną, — nazwą, którą z pełnym poczuciem dumy ma prawo nosić każdy czynny wyznawca ideologii Obozu pracy państwowej. Nie jest ona bowiem pustym dźwiękiem. W przeciwieństwie do wszystkich partyjnych zawołań i hasła, które deklamatorskim frazesem pięknie brzmiących słów usiłują osłaniać swą wewnętrzną pustkę moralną, lub niską poziomość celów, — nazwa „piłsudczyk” posiada swą pełną i mocną treść. Jest ona dumem i szlachetnym zawołaniem tych ludzi, którzy zrozumieli myśl Józefa Piłsudskiego, mówiącą im, że interes jednostkowy każdego obywatela musi dobrowolnie podporządkować się zbiorowemu interesowi Państwa, o ile Państwo to ma istnieć normalnie, żyć, rozwijać się i rosnać w potęgę.

Ludzi, którzy tę prawdę Józefa Piłsudskiego zrozumieli, uznając ją za swój obywatelski nakaz sumienia i za drogowskaz działania w życiu prywatnym i publicznym — ludzi tych istnieją już dziś na Pomorzu olbrzymie zastępy. Niedzielny Kongres pomorskiego BBWR, w którym — niezależnie od licznie przybyłych gości — uczestniczyły cztery tysiące samych delegatów kół i organizacji BBWR z terenu całego Województwa, jest aż nadto wymownym faktem, niedającym się ani przemilczeć, ani zaprzeczyć przez żadne partyjne frazesy czy też inne próby odwracania odeń uwagi opinii publicznej.

Blok Bezpartyjny w dzielnicy pomorskiej — to dziś potężny czynnik, który korzeniami tak już twardo i mocno wrósł w jej grunt, że go stamtąd wyrwać nie zdoła żadna inna siła. Możemy to dziś z pełną świadomością powiedzieć zarówno i samym sobie, jak i wszystkim naszym przeciwnikom, o ile pośród nich znalazłby się jeszcze ktoś taki, kto z faktu tego nie zdaje sobie sprawy.

To jest pierwsze stwierdzenie, jakie nam dał niedzielny Kongres. Drugim

zaś stwierdzeniem, które równie jasno i dobitnie możemy w oczy powiedzieć każdemu, jako pod tym względem miałby jeszcze jakikolwiek wątpliwość, jest to, że my, Obóz Pracy Państwowej na Pomorzu, jesteśmy dziś siłą, bez udziału której niema i nie może być mowy o żadnym, czyjmokolwiek działaniu w dziedzinie wszelkich zagadnień pomorskiego życia publicznego. Tego głosu, jaki sobie swą rzetelną, realną i wytrwałą pracą wyrobił Bezpartyjny Blok w życiu publicznym Pomorza, nie pozwoli Blok już zgłuszyć nikomu. Swego zaś równie mocnego i zasłużonego prawa wnoszenia w coraz szersze masy ludności hasła jeszcze silniejszej, solidarnej współpracy wszystkich obywateli na platformie myśli państwowej, — Blok również ani się dobrowolnie nie zrzeknie ani wydrzeć sobie z rąk nie pozwoli nigdy ani nikomu. I jeszcze trzecie stwierdzenie: — my, Obóz Pracy Państwowej na Pomorzu jesteśmy potęgą rosłącą. Niedzielny Kon-

gres BBWR — to tylko etap, to tylko ów moment, kiedy idąca armia na krótko zatrzymała się, by zliczyć swe siły i realne wartości dorobku pracy, — zanim pomaszeruje znów naprzód, do nowych prac, na dalsze owocne trudy. Niedzielny Kongres — to tylko podsumowanie dotychczasowych wyników. Ale my, piłsudczycy, zbyt dobrze rozumiemy, prawdziwość słów Józefa Piłsudskiego, mówiących, że „spocząć na laurach to ponieść klęskę”.

Nikt z nas, z tej wielotysięcznej, zwartej ideowo i karnej organizacyjnie armii ludzi dobrej woli, zgrupowanych w Obozie Pracy Państwowej na Pomorzu, nie zamierza spocząć. Jeżeli dziś z dumą stwierdzamy, że nasz zbiorowy wysiłek w budzeniu idei państwowej na Pomorzu i w jednoczeniu wokół niej całego społeczeństwa dał owocne, silne i trwałe wyniki, — to czynimy to dlatego, że jest to dla nas samym bodźcem do dalszej, jeszcze wytrwalszej i jeszcze mo-

niejszej pracy w tym samym kierunku.

Jakie wnioski z tych naszych stwierdzeń wyciągnąć będą uważali za potrzebne przeciwnicy naszej idei i naszej pracy, — to już ich rzecz.

Co do nas, — to w poczuciu naszej, wciąż rosnącej siły, w poczuciu tych realnych wartości, jakie do życia pomorskiego wnieśliśmy i wnosimy, — doprawdy nie mamy zbyt wiele powodów do przejmowania się losem tych, którzy wciąż tkwiąc tylko w ciasnocie partyjnych podwórek, nie są zdolni podążyć za biegiem i nakazami zbiorowego życia.

Nie mamy zresztą nawet czasu na zajmowanie się rzeczą tak nieistotną i dziś już tak poza nawiasem zbiorowego życia pomorskiego będącą, jak bolesciwe kwilenia i spóźnione gorzkie żale dawnych partyjnych wielkości, niegdyś próbujących żerować na duszy pomorskiego społeczeństwa.

Jesteśmy ludzie żywi, ludzie mocni, ludzie wiedzący, czego chcą i dokąd idą. Jesteśmy siłą, która rośnie i która wraz z całem, z nami ręką w rękę idącym społeczeństwem potrafi w imię zbiorowego interesu zrealizować wszystkie postulaty, jakich od nas, jako obywateli, kiedykolwiek zażąda dobro Państwa.

## Francja odmawia zapłaty Dymisja gabinetu Herriota

Francuska Izba deputowanych po długiej dyskusji przyjęła rezolucję komisji finansowej, zawierającą odmowę zapłaty raty długu wojennego, płatnej w dniu 15 bm. Za rezolucję głosowało 380, przeciw niej tylko 57 deputowanych. Wielu radykałów wstrzymało się od głosowania.

Herriot wraz z całym gabinetem podał się niezwłocznie do dymisji.

Wniosek o wyrażenie nieufności rządowi przeszedł 402 głosami przeciwko 187.

Jako kandydata na premiera wymienia ją radykała Daladier. Uchwała izby deputowanych, wstrzymująca zapłatę, będzie przesłana do Waszyngtonu.

Wygłaszając w poniedziałek expose w sprawie długów wobec wzburzonej Izby, Herriot oświadczył jak to już pisaliśmy, że zapłacić jest niepodobieństwem, nie zapłacić zaś — niemożliwością.

A ponieważ dziś 15 wypada rata płatność długów amerykańskich, wybierając między

niemożliwością, a niepodobieństwem, Herriot wybrał — dymisję.

Zanim omówimy dzieje gabinetu Herriota, na plan pierwszy wysuwa się palące pytanie: co będzie dalej? Podniecenie opinii francuskiej spowodowane ciągłymi ustępkami na rzecz Niemiec i na rzecz płatności amerykańskich wywołało już wybuch.

„Niemcy nie zapłacą — pisze „Journal des Debats” — Francja zapłaci! Niemcy będą się dalej zbroić, Francja się rozbroić!”

„Amerykanie mówią nam: Jesteście nam winni — płacić! — stwierdza „Matin” — Niemcom zaś powiedzieli: Jesteście winni Francuzom — nie płacić! W tem tkwi cały dramat. Wszyscy uważają, że jeżeli jesteśmy komuś winni — to powinniśmy płacić, natomiast jeśli ktoś nam jest winien — to nic się nam od niego nie należy.

„Za jaką cenę? zapytuje „Figaro” — przyprowadzono do owczarni z powrotem niewiarę Germanję czyli wilka? I kto za ten powrót zapłaci? Co dała Ameryka? Co dała Anglja? Italja? A my?

Do tych zapytań możemy dziś dołączyć tylko następujące: Co dalej? Czy nowy gabinet Herriota czy Daladier'a zapłaci i wycałuje się jeszcze zczule z Niemcami? Czy może Francja uderzona w najcięższą strunę — w strunę kieszeni zrozumie wreszcie że na dniu wszystkich jej kłopotów są... Papenschleichery?

### Z Funduszu pomocy bezrobotnym

Prezes Rady Ministrów podpisał nominację dyrektora Funduszu Bezrobocia, p. Zygmunta Kmity, na stanowisko zastępcy dyrektora Funduszu Pomocy Bezrobotnym. Dyr. Kmity pozostaje jednocześnie na swym dotychczasowym stanowisku.

### Komunistyczne pogroźki Gdańska

Komunistyczna „Volkswacht” zamieszcza szczegółowe sprawozdanie z zebrania okręgowego KPD w Gdańsku, które jest wypełnione wrogimi atakami pod adresem Polski. Mowa przedstawiciela polskich komunistów na wspomnianym zjeździe została specjalnie zamieszczona i zaopatrzona w następujący tytuł: — „Wir polnischen Arbeiter kaempfen mit euch!” (My polscy robotnicy walczymy z wami!)

### Finlandzki minister w Szczecinie

Przybył do Szczecina poseł Finlandji w Berlinie minister Wuolijoki, na zaproszenie stowarzyszenia Deutsch-Finlandischer Verein. Min. Wuolijoki wygłosił odczyt o Finlandji, — zajmując się obszernie sytuacją gospodarczą Finlandji. Na śniadaniu, wydanem na cześć posła Finlandji, byli obecni: nadprezydent prowincji Pomeranji, prezes nacelnego sądu okręgowego, burmistrz m. Szczecina oraz członek Izby przemysłowo-handlowej.

## Czyżby Liga Narodów była instytucją zbyteczną?

Przed swym wyjazdem do Stanów Zjednoczonych Norman Davis przyjął przedstawicieli prasy międzynarodowej, którym oświadczył iż w dalszym ciągu jest zwolennikiem jaknajszerszego opracowania preliminarnej konwencji rozbrojeniowej. Konwencja ta, — która by była zawarta na trzy lata, zawierałaby punkty już uzgodnione, stwarzałaby stałą komisję rozbrojeniową i organizowała kontrolę. Rozbrojenie jakościowe mogłoby wejść do konwencji w tej formie, że państwa zobowiązałyby się nie nabywać ani nie fabrykować nowych armat powyżej kalibru 155-u mm, ani też nowych samolotów bombardujących. Kwestja bezpieczeństwa i równości praw, fi-gurowałaby w konwencji preliminarnej tylko w formie zasad, ujętych zgodnie z deklaracją 5-u mocarstw (?) praktyczna realizacja zarówno bezpieczeństwa, jak i równości praw byłaby odesłana do stałej komisji rozbrojeniowej.

Pan Norman Davis zapomina, że tzw. deklaracja 5 mocarstw nie może mieć mocy obowiązującej inne państwa. Ministrowie spraw

zagranicznych 5-ciu mocarstw lekceważąc sobie istnienie Ligi Narodów i obowiązującego paktu tejże Ligi oraz istnienie Konferencji Rozbrojeniowej, decydując między sobą sprawę pierwszorzędnej wagi dla wszystkich członków Ligi Narodów, mianowicie kwestję „równości zbrojeń”. Oczywiście, tego rodzaju zalatwanie spraw napewno nie podnosi poważni Ligi Narodów. A przecież wśród cichych kontrahentów z liczby „pięciu” znajdowali się przedstawiciele państw bardzo zobowiązanych względem Ligi Narodów, jako jej współtwórcy.

Albo — albo. Albo Liga Narodów i cała Konferencja Rozbrojeniowa jest instytucją zbyteczną, wówczas nie należy sobie robić żadnych złudzeń, albo też ta instytucja między narodowego porozumienia jest rzeczywiście wyrazem postępu w dziedzinie współzycia państw, a wtedy każde przeciw niej wykreowanie, nawet ze strony wielkich mocarstw będzie wyraźnym uznaniem za nielojalność, tracącą nawrót do reakcyjnych stosunków z przed wielkiej wojny.

## Stany Zjednoczone i Polska Nowy ambasador Stanów Zjedn. na Zamku

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na Zamku królewskim p. Ferdynanda Lamot Belin, ambasadora Stanów Zjednoczonych, który złożył swe listy uwierzytelniające.

W chwili wręczenia listów uwierzytelniających p. ambasador St. Zjedn. w przemówieniu swem podniósł m. in.: „Panie Prezydencie Prezydent Stanów Zjednoczonych polecił mi przekazać Waszej Ekscelencji jego osobiste pozdrowienia i równocześnie wyrazić jego najlepsze życzenia dobrobytu i pomyślności dla narodu polskiego. Prezydent żywi szczerą nadzieję, że ściśle stosunki, jakie istnieją pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi, będą nadal podtrzymane i wzmożone.

Przybywam do Polski w pełnej świadomości wypadków dziejowych, które związały ze sobą tak ściśle oba narody. Stany Zjednoczone posiadają pomniki kilku dawnych polskich bohaterów, którzy pomagali mojej ojczyźnie w czasach jej pierwszych walk o niepodległość. W Polsce wzniesiono dwa pomniki, by ucz-

cić pamięć amerykańskich obywateli, którzy pomagali Polsce w zdobyciu jej niepodległości. Te pomniki stanowią namacalny znak bardzo silnych wzajemnych sympatyj, istniejących pomiędzy dwoma narodami.

Pan Prezydent odpowiedział m. in. następującymi słowami: Nadzieja wyrażona przez Pana Prezydenta Stanów Zjednoczonych, że stosunki między obu naszymi krajami nadal zaisteńnią się będą, odpowiada stałemu dążeniu narodu polskiego i polskiej racji stanu. Stosunki te, sięgają czasów dawniejszych i walk o wspólne ideały. Zostały one jeszcze bardziej wzmocnione dzięki licznym zastępom Polaków, którzy na waszej gościnnej ziemi znaleźli swoją drugą ojczyznę; dlatego też wiele wspomnień i uczuć łączy oba narody, gdy we wspólnym hołdzie oddają cześć pamięci i czynom swoich bohaterów narodowych tak jak to miało miejsce przy ostatnich uroczystych obchodach ku uczczeniu Jerzego Waszyngtona.

# Zginałeś od kuli nie wrażej...

## Wspomnienie o ś. p. Gabrielu Narutowiczu

„Zginałeś -i kuli nie wrażej, o której może w dzieciństwie marzyłeś, — od kul rodaków, do których niesłeś ewangelię miłości i pracy. Czy zginałeś w ten sposób za to tylko, że takim byłeś, czy za to, że z brudem niewoli walczyć nie chciałeś, czy nie mogłeś?”

Temi słowy bolesnego żalu i palącego rozgoryczenia żegnał Józef Piłsudski pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabriela Narutowicza, pisząc w kilka miesięcy po jego tragicznym zgonie poemat o nim wspomnienie.

W niewielu smutnych słowach tego zdania widnieje rozdzierająca tragedia człowieka i narodu. Człowieka, zabitego przez ludzi, których kochał, narodu, który nie umiał uszanować ofiary wielkiego swego przedstawiciela.

### Dla Polski

Bo życie Gabriela Narutowicza w wolnej Polsce, to piękna, do głębi serca wzruszająca epopeja miłości i poświęcenia. Dziś, gdy wiemy o nim więcej, niż wiedzieliśmy wówczas, gdy obejmował godność największą w narodzie jest nam znacznie łatwiej zrozumieć ów żar uczucia i bezgraniczność oddania się służbie dla państwa ze strony Gabriela Narutowicza.

Należał pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej do tego pokolenia Polaków, które nie mogło rozwijać skrzydeł do lotu w kraju, bez wyrzeczenia się godności narodowej i godności ludzkiej. Wyrosły w atmosferze powstaniowej rozpacz, od dzieciństwa tkliwym uczuciem obcował z Polską. I dlatego wyruszył w daleki świat na wyższe studia i na tutejszą żywota.

Jasny i głęboki umysł, poparty słowiańskim entuzjazmem i litewskim uporem, chroni go przed zatonięciem w masie emigranckiej. Gabriel Narutowicz przebija się zwycięsko przez labirynt trudności życiowych i zajmuje jedno z czołowych miejsc w elicie intelektualnej świata.

I oto w chwili najwyższych powodzeń osobistych, on, jeden z najznakomitszych inżynierów świata, porzuca nagle spokojną i laurami wysianą drogę życia, by oddać się służbie, początkującej na powojennych zgłiszczach Ojczyzny polskiej. Ciągnie go do niej ów żar ukochania rodzicielskiej ziemi, zachowany z więzanką dziecięcych wspomnień, ciągnie serdeczne uczucie, ukrywane przed wszystkimi — a tak dokładnie podpatrzone przez wielkiego znawcę duszy ludzkiej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, najdoskonalszego biografę Pierwszego Prezydenta.

Rozpoczyna się w niepodległej Polsce ostatnia, jakże chwalebna faza życia ś. p. Gabriela Narutowicza. Zajmując kolejno w kilku gabinetach stanowisko ministra robót publicznych i ministra spraw granicznych, zdobywa sobie wielki autorytet jako fachowiec i jako człowiek. Patrzył z entuzjastycznym optymizmem w przyszłość państwa, ufał ludziom, był powściągliwy w sądach, starał się na szalach swej opinii ważyć nie tylko wady, ale i zalety.

### Czuł się z nami dobrze

Był „europejczykiem w sposobie umiarkowania państwa i jego zadań i oceny pracy indywidualnej ludzi, sprawujących funkcje państwowe” — powie o nim w kilka miesięcy po śmierci Marszałek Józef Piłsudski. A w dal-

szych trafnych i głęboko ujętych spostrzeżeniach wypowie całą charakterystykę pięknej duszy Pierwszego Prezydenta.

„Czuł się w Polsce dobrze — więcej — był szczęśliwy i dziwił się tylko, że ludzie, z którymi się spotyka, są ciągle czegoś skwasze i i z czegoś niezadowoleni!”

„...We wszystkich sądach Gabriela Narutowicza o innych spostrzegłem niezwykłą w naszych stosunkach względność dla ludzi i nawet usprawiedliwienie wszystkich braków, a nawet wad”.

Oto człowiek, który kochał, wierzył i usprawiedliwiał ludzi, dla jednej jedynej, najważniejszej w jego pojęciach racji: byli jego rodakami.

### „Zawada”

Pamiętnego grudnia 1922 roku zostaje wybrany przez Zgromadzenie Narodowe na Pierw-

szego Prezydenta Rzeczypospolitej. On, który z całą czarującą prostotą i skromnością prosił zwycięskiego Wodza o zachowanie tej godności dla siebie, on, który wiadomość o swej kandydaturze przyjął z nietajonym przerażeniem wobec takiego wywyższenia i takiego zarazem ciężaru.

Tlum rozkötysany zbrodniczą agitacją tych, którzy wzywali do „usunięcia zawady” (Stronicki), obrzucił błotem i kamieniami powóz najwyższego dostojnika państwa i najszlachetniejszego człowieka w Polsce. A w trzy dni po objęciu godności z rąk Marszałka Józefa Piłsudskiego, Gabriel Narutowicz zostaje zdradziecko, z tyłu, zanim się mógł obejrzeć, zastrzelony.

Usunięta „zawada”.

Usunięta, aby przez krwawy wylom mogło się wlać w smutne łóżysko polskiego życia

# „Sam bronić się nie będę”...

## Pamiętny poniedziałek

W książce p. t. „Gabriel Narutowicz” ś. p. Hołówek w następujący sposób kreśli obraz ponurego grudniowego poniedziałku, w którym nastąpiło zaprzysiężenie Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Tymczasem otoczenie Prezydenta, pod wrażeniem coraz to bardziej niepokojących wiadomości o sytuacji na ulicy, zaczęło prosić go, aby zamiast Alejami Ujazdowskimi i Piękną, zgodził się pojechać Myśliwiecką i Górną

wprost na Wiejską, gdyż ulice te były całkowicie wolne. Narutowicz kategorycznie odmówił, a gdy zaczęto nalegać, twierdząc, że może grozić niebezpieczeństwo jego życiu, wyjął z kieszeni rewolwer, który przez całą życie nosił przy sobie, i pobłysnął go na stole ze słowami — „Niech zabijają. Sam się bronić nie będę, bo to nie wypada Prezydentowi Rzeczypospolitej, którego winno bronić państwo. Aby instynkt samozachowawczy nie zapomniał

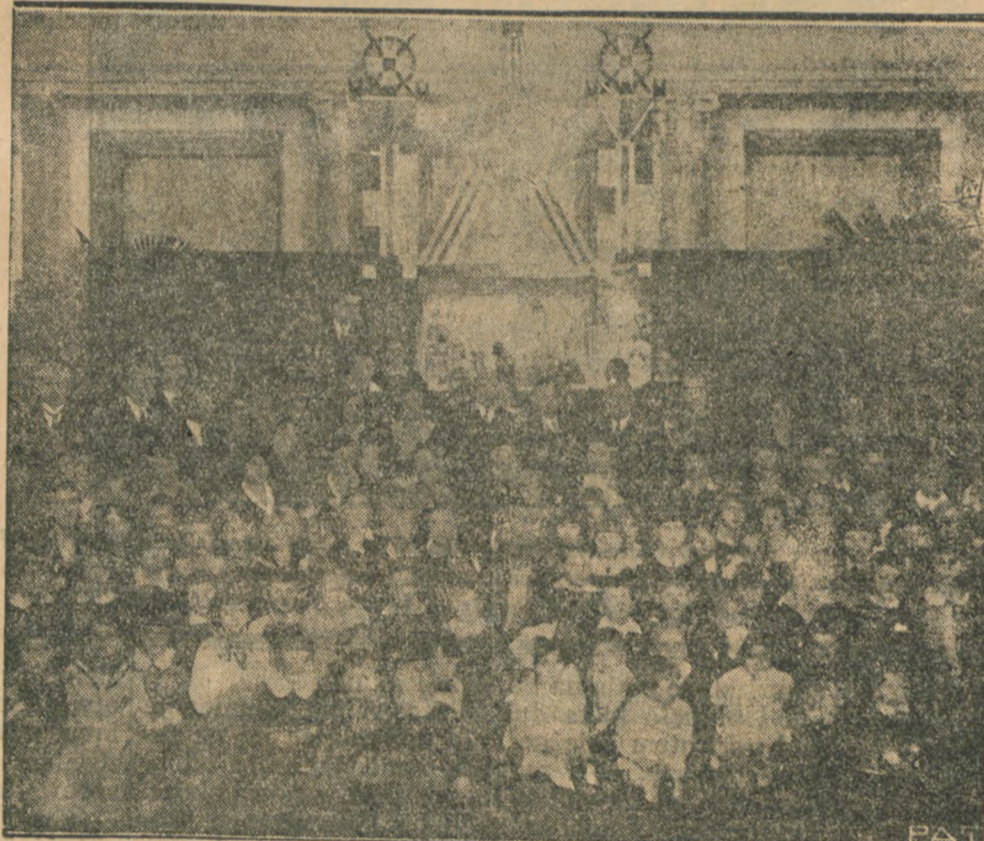
potworne spustoszenie, aby się mogła dopełnić miara sprawiedliwości. I szalał ten Babilon przez cztery prawie lata, nie widząc, nie dostrzegając wypalanych na obliczu polskiej rzeczywistości przez samotnika sulejowskiego, przyjaciela zmarłego Prezydenta, ostrzegawczych znaków: „Mane, tekel, fares”...

### Sprawiedliwość zwyciężyła

Od sześciu lat panuje w Polsce nowa, inna, lepsza rzeczywistość. Gabriel Narutowicz mógłby w warunkach dzisiejszych sprawować swój wielki urząd bez wstrząsnięć, z całą wrodzoną sobie ujmującą godnością i prostotą, tą samą, która zdobi postać innego wielkiego Europejczyka tej samej klasy, dzisiejszego Prezydenta Ignacego Mościckiego. Ale widocznie ta straszna, nagła, ofiarna śmierć na posterunku sądzona była Polsce, jako jedno z tych tragicznych doświadczeń, o których się nigdy nie zapomina. Pamięć o tej zbrodni przekreśliła polityczną egzystencję obozu, który wzywał do mordów.

Sprawiedliwość zwyciężyła w sumieniu polskiego narodu.

### Gwiazdka dla dzieci w Prezydjum Rady Ministrów



W pałacu Prezydjum Rady Ministrów odbyła się w niedzielę choinka dla dzieci niższych funkcjonariuszy prezydium, która zgromadziła przeszło 100 dzieci. W czasie choinki zespół pani Tatariewiczowej odegrał tak zw. kukielki. Dzieci, korzystając z gościny pp. premierostwa, spędziły około 3-ch godzin na miłej zabawie, otrzymując podarki i słodycze.

# Pod hasłem pracy dla Państwa

## Z działalności BBWR. w terenie

Na terenie woj. warszawskiego odbyły się wiece w Ościsławie, na który przybyło około 700 osób. W Mińsku Mazowieckim odbyło się zebranie rady powiatowej. Ponadto rada powiatowa obradowała w Lipnie. W Grójcu pos. Straszynski odbył zebranie sprawozdawcze, przemawiając na temat zamierzeń rządu w sprawach gospodarczo-rolnych. W dyskusji zabrał głos ks. prof. Nowakowski, podnosząc zasług Marszałka Piłsudskiego i oświadczając, że tylko dzięki energii tego człowieka Polska przeżywa kryzys światowy bez większych wstrząsów.

Na terenie woj. kieleckiego odbył się w Białobrzegach (pow. radomski) zjazd komitetów gminnych BBWR i działaczy społecznych z 3 gmin: Białobrzegów, Stronca

i Radzanowa. Dłuższe przemówienie wygłosił sekretarz rady powiatowej p. Józef Kessler, wskazując właściwe tory pracy komitetów gminnych i działaczy społecznych, których celem powinna być wyłącznie praca dla społeczeństwa, przynosząca realne korzyści państwu. Podobne zebrania odbyły się we Wsoli i Jedlińsku.

Na terenie woj. lwowskiego odbył się wiec w miasteczku Uchnów (pow. Rawa Ruska) z udziałem około 300 osób.

Na terenie woj. tarnopolskiego odbyły się wiece publiczne: w Czortkowie i Radzchowie, oraz zebrania rad powiatowych. W ożywionych dyskusjach poruszano aktualne sprawy, związane z potrzebami wsi. Ze złożonych sprawozdań wynika, iż B. B. W. R. prowadzi ożywioną działalność or-

ganizacyjną zakładając szereg kół środowiskowych, oraz inicjując szereg poczynań z dziedziny kulturalno-oświatowej i społecznej.

Na terenie woj. wołyńskiego odbyły się zebrania publiczne w Kostopolu, w Bereznie, w Ostrogu.

Na terenie woj. białostockiego odbyły się dwa zebrania rad powiatowych w Wołkowysku i Grajewie.

Na terenie woj. wileńskiego odbyło się posiedzenie wileńskiej grupy regionalnej posłów i senatorów.

Ostatnio powstały w Wileńszczyźnie instytucje zebrań odczytowo-dyskusyjnych dla inteligencji przy komitetach gminnych BBWR. Między innymi zebrania takie odbywały się w Oranach, w Smorgoniach

w ostatniej chwili nad moją wolą — zostawiam tę broń, którą zwykle mam przy sobie”

Niestety istotnie, Prezydentowi Rzeczypospolitej, jadącemu ulicami stolicy Polski, groziło niebezpieczeństwo, gdyż te organy, którym państwo porucza pieczęć nad bezpieczeństwem wszystkich swych obywateli, nie umiały obronić Najwyższego Dostojnika Rzeczypospolitej od zniewag tłumy szubaków, studentów i podnieconych przez tłum dewotek i histeryczek. Aby jednak nie posadzić nas o stronność, dajemy opis tych potworznych wypadków, które miały miejsce przy przejeździe Prezydenta, według relacji „Gazety Warszawskiej” z dnia 11 grudnia 1922 r.

„O godz. 12 zjawił się od strony Belwederu — pisze „Gazeta Warszawska” — szwadron ulanów. Manifestanci, zgromadzeni około ul. Pięknej, zastawili ulicę ławkami i zgromadzili się na środku ulicy. Wówczas szwadron policji konnej dokonał szarży na tłum, który się rozstał. Za policją wjechał galopem powóz, wiozący Prezydenta Narutowicza, za którym pospiesza nowy oddział policji konnej. Wśród tłumy rozlegają się okrzyki, syją się grudki śniegu, z których kilka trafiło Prezydenta Rzeczypospolitej w twarz.

Manifestacja miała przebieg naogół spokojny.”

I oto wówczas, gdy młodzież akademicka w uwolnionym świątowej sławy rzuca kamieniami i laskami, wita Prezydenta Rzeczypospolitej straszliwymi obelgami i przezwiskami, zagradza mu drogę barykadą — naczelny organ jednego z najliczniejszych stronnictw nazywa to wszystko „spokojną manifestacją”. A jak ta „spokojna manifestacja” wyglądała w rzeczywistości, mamy świadectwo z ust samego Narutowicza. Oto co opowiadał o niej w kilka godzin później swej siostrzenicy Kodisównie, która jadła z nim obiad w Łazienkach.

„Przy obiedzie — pisze Kodisówna — zauważyłam guz na czole Wujka. Zdziwił się. „To kamieniem ktoś trafił, w cylindrze mam kilka dziur. Jeden chciał mnie w głowę kijem uderzyć. Na końcu była umocowana żelazna galka. Myślałem: czy ty mnie tak spokojnie zabijesz. I zająłem mu w oczy — spuścił wzrok i łaskę”. Potem — opowiada dalej siostrzenica Narutowicza — Wuj zdziwił się, czemu ludzie robią te awantury.

— Przeciw mnie osobiście nie miałem nie mogą. Nie zrobiłem im nie złego!

Takie było zachowanie się wobec Prezydenta Rzeczypospolitej tłumy młodzieży — pchniętej do tego haniebnego kroku przez niesumienne polityków z obozu prawicy.”

I dziś ci sami politycy — dodajmy do słów powyższych tak samo starają się młodzież popchnąć do walki z polskim rządem.

### Nowy olbrzym

Pisma nowojorskie donoszą, że United States Lines Company zamierza wybudować trzeci olbrzymi okręt pasażerski jako uzupełnienie dwóch poprzednich, tj. „Manhattan” i „Washington”, z których pierwszy już kursuje na Atlantyku, a drugi znacznie kursować od wiosny przyszłego roku.

# Prorocy fotografii

## Od zagłady Pompei do fantazji „Gyphantie“

W różnych dziedzinach z ubiegłych wieków stuleci znajdujemy przepowiednie prawie wszystkich wynalazków, jakich dokonano w ostatnich czasach. Rzadko jednakże się zdarza, aby jakikolwiek wynalazek został przepowiedziany tak dokładnie, jak sztuka fotograficzna. Nowoczesny aparat fotograficzny w jakimś jasnowidzeniu fantazji twórczej dokładnie opisany został w zamierzchłych czasach przez poetę z czasów rzymskich, oraz powieściopisarza z okresu rokoka. Przepowiednie te były czystym wytworem ich wyobraźni. Są one obie jedynie w swoim rodzaju, przewidują nawet proces zdjęcia, wywoływania, mianem o cieniu i komorze. W pierwszym wypadku proroczo aparat fotograficzny padł na kilka wieków przed dokonaniem wynalazku, w drugim wprowadził tylko 70 lat przedtem.

W r. 85 po Chrystusie a więc w czasach kiedy mniejszej nastąpiło zniszczenie Pompei przez wybuch Wezuwiusza, żył w Neapolu poeta rzymski Papinius Stadius, który w swoim dziele „Silvae“ (Lasy) napisał następujące zdanie: „Spójrz czempredziej do wnętrza, aby pozostał tam obraz twój, lecz oblicze twoje pozostanie na swoim miejscu“. Poczem zwierc. i zdjęty obraz statannie przechował. Spotykamy więc tutaj już i kamerę i uchwyty obrazu.

Nieprawdopodobnym jednak wydaje się pewien ustęp fantastycznej powieści „Gyphantie“ pióra powieściopisarza Charlesa Francois Phippaigne de la Roche, który w 1760 tak pisał: „Wiesz zapewne, że promienie światła, odbijane przez różne ciała, tworzą znowu ich obraz i utrwalają go na najbliższej płaszczyźnie. Niewidzialne duchy elementarne(!) usiłują utrwalić ten za-

komy obraz. Znalazły one bardzo delikatną substancję, która jest lepka i posiada tę właściwość, iż szybko schnie i twardnieje. Przy pomocy tej substancji stwarzają one w kilku chwilach ów obraz. Stwarzają go krywa się płótno, które następnie ustawic należy przed przedmiotem, mającym być

zdzjętym. Samo zdjęcie obrazu jest dziełem jednej krótkiej chwili. Następnie płótno umieszcza się w ciemnym miejscu a w godzinę później jest już suche i otrzymuje się obraz, daleko cenniejszy i trwalszy, niż dzieło sztuki, która nigdy nie odtworzyłaby obrazu z taką wernością, jak ten aparat“.

## Fabryka cudów chemicznych

### Co tworzy prof. Bergius

Niewielka rozmiarami fabryka w Mannheim wybudowana przed kilku laty przez słynnego chemika niemieckiego prof. Bergiusa, ściga na siebie uwagę uczonych i businessmenów całego świata. Profesor F. Bergius stał się sławny przez swój wynalazek upłynianie węgla, za co też otrzymał nagrodę im. Nobla.

Obecnie słynny chemik pracuje nad kilku nowymi wynalazkami, które mają na celu użytkowanie i zastosowanie ich w praktyce.

Ostatni wynalazek prof. Bergiusa polega na metodzie fabrykowania cukru z przerabianego we właściwy sposób drzewa. Ale nie na ten koniec. Przy użyciu tej samej materii prof. Bergius produkuje z niej spirytus konsumcyjny oraz produkt uboczny, który nie różni się niczem od białka jajecznego.

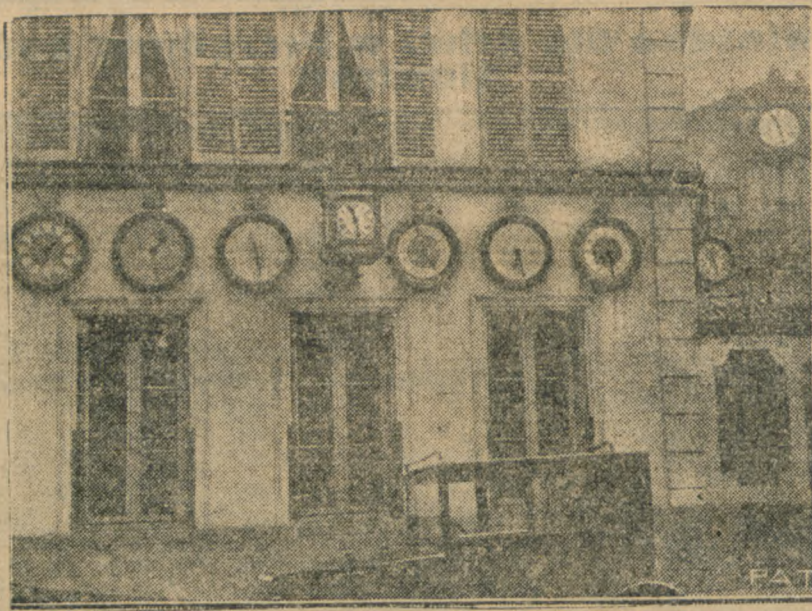
Chemik - czarodziej, który zamienia zwykłe drzewo sosnowe w spirytus, krochmal, cukier i białko, wyjaśnia sam w następujących

słowach tę kwestję:

„Cukier, który otrzymuję przy zastosowaniu mojej metody jest równie pożywny jak cukier zwykły, a nawet posiada tę właściwość iż nie szkodzi djabetykom. Te oto cukierki — łądaje profesor, wyciągając z kieszeni małe pudełeczko — smakują nie gorzej od cukierków jakiegokolwiek firmy cukierniczej. Przemysł, który zamierzam stworzyć w Niemczech, wyzyskując praktycznie moje wynalazki, pozwoli wykorzystać nasze bogactwa leśne i przyczyni się, co najważniejsze, do zatrudnienia 400.000 bezrobotnych. Dzięki moim metodom, masę drzewną może być przerobiona na afuraz dla bydła, na drożdże, na białko“.

Skomplikowane maszyny, ustawione w salach fabryki prof. Bergiusa, wytwarzają ową brunatną, lepka ciecz, którą nazywają tu „cukrem drzewnym“. Inne znów maszyny przerabiają tę ciecz na cukier w kryształach i na inne produkty uboczne.

## Dom zegarowy



Na zdjęciu naszym podajemy charakterystyczny domek w jednej z średniowiecznych ulic Paryża, t. zw. „Dom Zegarowy“. Na froncie domu widać 7 zegarów, wskazujących czas w Konstantynopolu, w Suezie, Londynie, Paryżu, Kalifornii, Nowym Jorku i w Pekinie.

## Harcerskie imprezy w porze zimowej

Wydział wychowania fizycznego Głównej Harcerskiej Kwatery Żeńskiej organizuje podczas Świąt Bożego Narodzenia kursy narciarskie dla harceerek. W Siankach — dla instrukteerek Polskiego Związku Narciarskiego i w Worochcie dla początkujących i zaawansowanych.

Jednocześnie w Worochcie będą się odbywały kursy narciarskie organizowane przez Harcerski Klub Narciarski. Do Rozłucza zaś jadą się starsze harcerki na kurs narciarski, będący jednocześnie II etapem wyszkolenia wodzów starszyny harcerskiej.

Staraniem Harcerskiego Przystosowania do obrony kraju odbędzie się od 27 grudnia do 10 stycznia instruktorskie kursy strzelecko-luczne i łączności dla starszych dziewcząt. Będą one mogły zdobyć odznaki strzelecką i łączną oraz kwalifikacje na sędziego.

WILLIAM J. LOCKE

## „Dziki Amos“

### (The coming of Amos)

(16) Przedruk wzbroniony

Pomimo, że załatwiał formalności spadkowe razem z Judge'm, nie zorientował się, że fortuna jego była naprawdę ogromna. Dlatego przyjechał trzecią klasą i kupił sobie tandetny melonik za trzy szylingi i sześć pensów. Nic dziwnego, że biedna Dorcas zlekka się o jego losy i powierzyła go pieczy doświadczonemu światowca. Pan Bóg wie, coby się z nim stało, gdyby odkrył znaczenie bogactwa na własną rękę. Pan Bóg wie, coby się ze mną stało, gdybym, mając dwadzieścia pięć lat, dostał do wolnego rozporządzenia pięćdziesiąt tysięcy funtów. Pewniebym ufarbował kosmos na czerwono.

Na szczęście Amos był potulny. Zawiozłem go do banku w Cannes, gdzie mu otworzono rachunek na parę tysięcy funtów. Dalsze kombinacje majątkowo-finansowe odłożyliśmy na później.

Dużo czasu upłynęło zanim przestałem się dziwić fenomenowi, któremu było na imię Amos. W wielkich rzeczach: Uczciwości. Prawdzie i Dobroci, mój siostrzeniec nie różnił się niczem od zwyczajnych porządných ludzi, lecz w drobnych z których się spleta przedza codziennego życia, był mi tak daleki, jak naprzykład Eskimos. Nie miał pojęcia o zwyczajach towarzyskich. Nie zdawał sobie sprawy z warunków bytowania cywilizowanego świata: społecznych, historycznych, geograficznych, artystycznych, religijnych i ekonomicznych. Ignorancja jego była bezgraniczna i

zdradzał się z nią na każdym kroku.

Upłynęło kilka dni. Pracowałem sumiennie nad portretem księżnej, nie pozwalając jej na żadne grymasy. Na pytanie o niedźwiedzia odpowiedziałem, że ekwipunę się w Nicei w nową skórę. Tymczasem Amos, który już w Warranraga prowadził Forda i auto ciężarowe i miał o tych rzeczach dużo pojęcia, zaznajomił się z moim szoferem, Maksymem i z mojem wspaniałem autem i nabrał nagle do tego środka lokomocji wielkiego szacunku. Do tego stopnia, że pewnego dnia o mało mnie nie przejechał na Croisette, a innego zastąpiłem go w garażu, zajętego rozbieraniem samochodu na części. Na ziemi leżał stos śrub, prętów, zakrętek, kółek, rurek i t. p. przedmiotów, a on, czarny jak kominarz, pocił się nad podwoziem. Maksym siedział na ławce z papierosem w ustach i przyglądał mu się z obiektywnym zainteresowaniem.

— Co ty robisz, u diabła — krzyknąłem.

— Niech się wuj nie boi. Złożymy to z powrotem. Byłem ciekaw, jak to jest zrobione w środku, że samo chodzi.

Pomimo, że potrzebowałem właśnie samochodu, nie mogłem go nie pochwalić. Maksym powiedział mi, że młody pan jest doskonałym mechanikiem i że zaczął się już od niego uczyć francuskiego. Tenez. Boulon. Chambre à air. Jante. Pneu. Vilbrequin... Bon jour. Bon soir. Comment allez-vous? Odszedłem zadowolony. Amos odniósł się początkowo pogardliwie do narodu, nie mówiącego po angielsku. Widocznie zrozumiał, że każdy naród ma prawo do swego języka i że pożytecznie jest znać jakiś obcy język.

Nie mogę powiedzieć, że bym miał z nim dużo kłopotu. Był grzeczny i potulny jak baranek. Mam wrażenie, że uważał mnie za zastępcę matki na

ziemi. Prawie całe dni spędzał w garażu, albo na otwartem powietrzu. O zmierzchu wracał do salonu, gdzie przeglądał pisma ilustrowane. Dowiedziałem się, że cała jego dotychczasowa lektura sprowadzała się do biblii, „The Pilgrims Progress“ i „The Fairchild Family“. Raz wpadły mu w ręce poezje Adama Lindsay'a Gordona, ale matka odebrała mu je jako bezbożne i wrzuciła w ogień. Czytał z wielką trudnością.

Malarstwa nie rozumiał, chociaż orientował się sprytnie, że była to rzecz nie do zlekceważenia. Porównał mój niedokończony portret księżnej Nadji z jej fotografią na niekorzyść portretu. Co się zaś tyczy moich krajobrazów, to nie mógł ich absolutnie pogodzić z naturą. I zresztą nie miał poczucia piękna. Cudowne otoczenie, morze, niebo i góry nie budziły w nim najmniejszego zachwytu. Dziwił się tylko, że w Cannes było inaczej niż na bezkresnych równinach, gdzie się urodził i wychował. Nagle spadki terenu bawiły go w dziecinny sposób. Czar błękitnego morza, szarych skał i białych miast, ozłoconych słońcem, nie miał do jego duszy żadnego dostępu... Ale kiedy raz zrobiłem jego szkieletowy portret węglem, zachwycił się nim i uznał za arcydzieło.

Czas płynął, a ja nie mogłem się wogóle zdecydować, co z nim wogóle zrobić.

Kocham moją pasierbicę Dorotę, ale nigdy jeszcze nie powitałem jej z taką radością, jak tym razem. Naturalnie pojechałem po nią na stację.

Dorota jest wysoka, ciemnowłosa, różowa, pulchna, zgrabna i ubrana modnie i do twarzy. Tego dnia miała na sobie popielatą kostjum, srebrnego lisa i czerwony toczek i nie było na niej widać ani śladu zmęczenia po długiej podróży.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## MYDŁA TOALETOWE

# Isste

są w jakości z dobrych najlepszych i najtańsze

POLECAMY

FAMILIJNE   
WYBOROWE   
CZEREMCHA 

VICTORIA  
HELION  
AKRA

J.&S. Stempniewicz  
POZNAŃ

## Wesoły kącik

### SKROMNE ŻYCZENIA

Dozorca do przestępcy, opuszczającego więzienie po kilkuletnim odsiadywaniu kary:

— Czy ma pan jakieś życzenie?

— Owszem. Chciałbym dowiedzieć się adresu adwokata, który mnie tu wpakował.

PODOBIENSTWO.

Mąż: — Po śmierci chciałbym być spalony w krematorium.

Żona: — To zupełnie podobne do ciebie: zniknął i zostawił naokoło pełno popiołu.

OSTATNIE DNI POMPEI

— Dziwnem się wydaje, aby ten wazon pochodził z wykopalisk pompejańskich! Wygląda zbyt świeżo!

— Bo też datuje się on z ostatnich dni Pompei.

ZNAK ŻYCIA

Znana aktorka paryska otrzymała spadek po wuju w Ameryce, o którego egzystencji nie dotychczas nie wiedziała.

— Wyobrażam sobie, jak się pani cieszyła! — zauważył jeden z kolegów aktorki.

— Ogromnie! — odparła aktorka. — Proszę sobie wyobrazić! Nie miałam pojęcia o istnieniu krewnego w Ameryce! Zawiadomienie o jego zgonie było pierwszym znakiem życia ze strony mego wuja!

Wstąp w szeregi LOPP.

# Zagadnienie robót publicznych

## Droga ku łagodzeniu kryzysu

Rozczarowanie, któremu dały wyraz pewne koła społeczne, co do możliwości uporania się z kryzysem ekonomicznym w drodze porozumienia międzynarodowego z jednej i zaostrożąca się sytuacja wewnętrzna państwa, postępujący stale kryzys produkcji i wzrost bezrobocia, z drugiej strony — coraz wyraźniej poczynają kierować uwagę zorganizowanych elementów życia społeczno-gospodarczego na niewykorzystane jeszcze możliwości wewnętrznej walki ze skutkami przesilenia.

### O PLAN ROBÓT PUBLICZNYCH.

Hasło: trzeba coś zrobić, nie czekając na zagranicę — zdobywa sobie widocznie coraz więcej zwolenników. Znalazło ono swój wyraz zarówno w uchwałach programowych sfer gospodarczych, jak i w koncepcjach, wysuniętych ostatnio przez przedstawiela świata pracowniczego.

Uwaga tych ostatnich skoncentrowana została m. in. na zagadnieniu robót publicznych. I słusznie! Roboty publiczne i zamówienia państwowe są nietylko celowym środkiem pomocy dla bezrobotnych, lecz również bardzo ważnym czynnikiem łagodzenia wahań koniunkturalnych. Rola tego czynnika oddawna już podkreślana była przez Międzynarodowe Biuro Pracy, które na podstawie zebranych ankiet opublikowało specjalną pracę oraz opracowało wielki plan tych robót w skali ogólnoeuropejskiej oczywiście dotychczas niezrealizowany, jak większość pomysłów genewskich.

Polska jest terenem, który w dziedzinie prac, objętych pojęciem robót publicznych przedstawia ogromne możliwości. Przy budowie potrzebnych nam gmachów, zakładów naukowych, urzędów pocztowych, budowie kolei i dróg bitych, naprawie dróg istniejących, regulacji rzek, melioracji gruntów, robotach elektryfikacyjnych itp. dałoby się zatrudnić 200—300 tysięcy robotników i uruchomić szereg zamkniętych dziś warsztatów pracy, które w związku z temi robotami mogłyby znaleźć zbyt dla zamarłej dzisiaj produkcji.

Tempo wszystkich tych robót pod wpływem kryzysu i trudności budżetowych Skarbu Państwa jest dzisiaj niesłychanie słabe. Czy nie można go ożywić? Czy nie można — nie oglądając się na pożyczki zagraniczne — znaleźć środki na te cele?

### ZAMIERZENIA RZĄDU.

Na te pytania odpowiada twierdząco polska grupa robotnicza B. B. i Związek Związek Zawodowych, upatrując w celowych robotach inwestycyjnych ważny czynnik, mogący „poderwać cały naród do zwycięskiego marszu naprzód w kierunku likwidacji depresji gospodarczej” — opracowały szereg wniosków, które znalazły swój wyraz w ostatnich uchwałach Rady Naczelnej Z. Z. ? Inicjatywa tych grup zbiega się z zamierzeniami Rządu, co każe spodziewać się, że problem podjęcia na szerszą skalę robót publicznych w Polsce wkroczył na drogę konkretnych przygotowań, aby z wczesną wiosną przyszłego roku móc wejść w fazę realizacji.

Kwestja sposobu sfinansowania robót jest punktem centralnym całego zagadnienia. Wolnych środków pieniężnych na te cele niema dziś ani w kasie Skarbu Państwa, ani w kasach związków komunalnych. Gdzie można je znaleźć?

Nie wszystkie ze źródeł, proponowanych przez sfery pracownice, mogą być brane realnie pod uwagę. Ewentualne moratorium dla długów zagranicznych, gdyby nawet doszło do skutku, nie dałoby większych efektów dla akcji robót publicznych, biorąc pod uwagę inne potrzeby państwa i deficyty w jego budżecie. Nierealnymi też wydają się pomysły podniesienia względnie wprowadzenia na ten cel nowych podatków.

### SRODKI DZIAŁANIA.

Można jednak rozważyć sprawę wykorzystania zaległości podatkowych, czy to w formie — jak proponuje projekt Z. Z. —

### Rozlatane małżeństwo

Amy Johnson i jej mąż Nellison odstąpili od zamiaru dokonania lotu do Londynu razem, lecz każde na innym samolocie. Amy Johnson sama leci do Europy w końcu grudnia,

zahipotekowania ich i wypuszczenia na ich podstawie państwowego papieru wartościowego dla sfinansowania robót publicznych, czy też w formie siołgnięcia części tych za ległości w towarach (kamień, cegła, pewne narzędzia itp.), bądź w świadczeniach (np. zwózka materiału). Konkretnie też można by pomyśleć o jakiejś formie pożyczki wewnętrznej na roboty publiczne i zatrudnienie bezrobotnych, która od rolników mogłaby być uzyskana w naturze, z przeznaczeniem na wyżywianie oddziałów robotniczych, zatrudnionych na robotach. Niewątpliwie istnieją jeszcze w kraju wolne kapitały, które możnaby zainteresować szere-

giem celowych i rentownych inwestycji. Czyni się już to na odcinku prywatnego budownictwa mieszkaniowego, który traktowany musi być w łączności z dziedziną inwestycji publicznych.

Stwierdzamy więc, że zarówno z punktu widzenia walki z bezrobociem, jak i z uwagi na doniosłą rolę, jaką czynnik robót publicznych i zamówień państwowych odgrywa w polityce łagodzenia skutków kryzysu gospodarczego — projekt ożywienia tych robót są bardzo na czasie. Okres najbliższych tygodni zimowych musi być wykorzystany dla opracowania konkretnych planów.

## Rozrost ruchu towarowego na kolejach państwowych

Według danych prowizorycznych ministerstwa komunikacji, koleje polskie przewiozły w październiku rb. 8.778 088 podróżnych.

Ruch towarowy w tym miesiącu wykazał zwiększenie o 12 procent w stosunku do miesiąca poprzedniego. Ogółem, przy 26 dniach roboczych, przewieziono 5.027.401 ton towarów. Węgla naladowano 155.519 wagonów 15

tonowych, co w porównaniu z miesiącem poprzednim wykazuje wzrost o 17,4 proc. Również wywóz węgla przez Gdańsk i Gdynię zwiększył się w październiku w porównaniu z miesiącem poprzednim o 7,3 proc. Ogólny wywóz towarów z Polski zagranicę zwiększył się w tym miesiącu o 8,7 procent i wyraził się cyfrą 76.354 wagonów.



## Wesoła opowieść o smutnych wdarzeniach

Burza wyrzuciła mnie tym razem na brzeg czarującego kraju. Żyżne plantacje ciągnęły się nieskończonym szeregiem. Zdawało się, iż niczego nie brak tutaj do szczęścia. Dziękowałem opatrności, iż po tylu przejściach udało mi się wylądować bezpiecznie.

Tem większe było moje zdumienie gdy spoکاłem na skraju lasu bladego, odzianego w łachmany człowieka o smutnym beznadziejnym wyrazie twarzy.

— Biedaku jesteś chory. Co ci dolega? — spytałem go.

— Nic, zdrowie mi dopisuje, odparł, ale umieram z głodu i pragnienia.

— Czyż to możliwe? O kilkudziesiąt metrów stąd widzę drzewa obciążone owocami, a tam, na skraju lasu, płynie strumień ożywczy.

— Owoce i woda należą do moich sąsiadów. Ja jestem tylko właścicielem tego oto lasu. Mam dosyć drzewa na budowę domów, ale ani trochę mąki dla wypieku chleba, ani też wody dla zaspokojenia pragnienia.

— Przecież...

— Wtem — przerwał mi — co pan chce powiedzieć. Wykarczowałem część lasu, aby posiadać tam zboże, ale nie udaje się ono na

tych gruntach. Wykopłem studnię, ale nie trafiłem na wodę.

— Możesz się zwrócić, człowieku, do swoich sąsiadów, aby ci udziłili co potrzeba z nadmiaru swoich zapasów. Okolice wydają mi się bardzo żyzne...

— Niemożliwe!.. Moi sąsiedzi nie mogą mi nic poradzić, są oni jeszcze nieszczęśliwsi odemne. Naprzykład ten oto, który osiedlił się w dolinie: produkuje ogromne ilości zboża, ale niema gdzie się schronić, nie posiada dachu nad głową. W razie burzy on i jego rodzina muszą szukać schronienia w błotnistych rowach. Brak mu drzewa i kamieni. Las należy do mnie, a kamieniołom do drugiego sąsiada.

W tej chwili opasały nas kłęby czarnego duszącego dymu.

— Aha — rzekł mój interlokutor — właściciel plantacji kawy pali zapasy swoje, gdyż niema co zrobić ze zbiorami: konsumuje sam z rodziną tylko dziesięć kilo rocznie.

— Ależ to nonsens! Macie tu wszystko, aby żyć szczęśliwie, wystarczy, aby wprowadzić wymianę wzajemną tego, co znajduje się w nadmiarze u każdego.

— Wymiana? Niemożliwe. Prawa naszego kraju sprzeciwiają się temu stanowczo. Kara śmierci grozi każdemu, kto naruszy przepisy. Za dawnych czasów, które nasi historycy nazywają złotym wiekiem, mieszkańcy tego



## Na czwartym miejscu

Dokonane ostatnio obliczenia Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie szacują ogólnoswiatową produkcję cukru buraczanego w ciągu kampanij r. 1932-33 na 78 milj. kwintali, a zatem o 9 proc. mniej niż osiągnięte podczas kampanij w roku 1931-32, a o 16 procent mniej od przeciętnej ostatniego 5 lecia. Europejską produkcję cukru bez Rosji sowieckiej ustalają obliczenia Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie na 52 miliony kwintali.

Polska znajduje się na czwartym miejscu wśród europejskich producentów cukru po Niemczech, Francji i Czechosłowacji. Produkcja nasza wynosi zgórą 4 miliony kwintali, stanowiąc 84 procent produkcji z kampanij roku 1931-32 oraz 58 procent przeciętnej z ostatniego 5 lecia.

## Przewiduwana poprawa na rynku bekowym

Donoszą z Londynu, że w ciągu ubiegłego tygodnia wszystkie rzucone na rynek zapasy bekony polskiego zostały wyprzedane, przy czym, według notowań oficjalnych giełdy londyńskiej, sprzedawcy osiągnęli za towar polski 49 do 58 szylingów za centnar.

Jest to zjawisko godne wyróżnienia na tle faktu, że w tym samym czasie bekony holenderskie i litewskie nie zostały wyprzedane, a różnica w osiągniętych cenach dochodziła do 6 szylingów na centnarze poniżej notowań oficjalnych.

Naogół kupy londyńscy przewidują, że w drugiej połowie bieżącego tygodnia musi nastąpić wybitna poprawa tendencji i wyższe cen. Kupcy zaznaczają przytem, że nadesłane ostatnio transporty bekony polskich były b. dobrej jakości, a pewne ich braki, zresztą nieznaczne, mają wyłącznie charakter zewnętrznie techniczny.

Szynki polskie cieszyły się dość dobrym popytem, a osiągnęte za nie ceny wahały się w granicach od 56 do 58 szylingów za centnar

## Kontyngentu przywozowe

Centrala Związku Kupców podaje do wiadomości zainteresowanych importerów, że przyjmuje podania o przywóz towarów reglamentowanych na pierwszy kwartał roku 1933 do dnia 24 grudnia br. Po tym terminie podania przyjmowane nie będą.

Jednocześnie Centrala komunikuje, iż przyjmuje podania o przywóz artykułów reglamentowanych — na okres styczeń — luty 1933 r. (tzw. kontyngenty kryzysowe) — również do dnia 24 grudnia 1932 roku. W interesie własnym importerów leży ściśle przestrzeganie wskazanego terminu.

Kraju wymieniałi między sobą wszystko, co po s'adali i żyli w dobrobycie. Ale wybuchła wojna i wszystka ludność podzieliła się na wrogie sobie klasy.

— Teraz panuje jednak pokój pomiędzy wami.

— Tak, ale nasi przodkowie postanowili, iż każdy musi produkować na swoim skrawku wszystko, co mu potrzebne do życia, aby nie został zaskoczonym w razie nowej wojny.

Ażby zapobiec wymianię, wydano ustawy, które zabraniają formalnie prowadzenia między sobą handlu zamiennego.

— W takim razie ty, nieszczęśliwy człowieku i twój sąsiad rolnik jesteście wyjątkiem? Pozostali mieszkańcy są szczęśliwymi „austarkistami”?

— Cóż znówu? Nikt nie jest w stanie produkować tego, co mu jest potrzebne do życia.

— Z racji panujących zatem u was obyczajów, nie możecie korzystać z bogactw natury, w które obfituje ten kraj?

Na tem skończyła się interesująca rozmowa z mieszkańcami nieznanego mi dotąd kraju.

W kilka dni później do brzegów zawinął okręt, którego kapitan zgodził się zabrać mnie na pokład. Z uczuciem ulgi opuściłem ziemię zamieszkaną przez dziwaków którzy potrafil sami siebie unieszczęśliwić.

## JUŻ MOŻNA

odnowić przedpłatę  
naszego dziennika

**NA I. KWARTAŁ**

**WZGL. M. STYCZEŃ 1933 R.**

**LISTOWI  
przyjmują**

**25  
do**

### Opieka nad młodzieżą szkolną

W związku z ustanowieniem zimowych ferij szkolnych, wobec ciężkiego położenia materialnego wielu rodziców, ministerstwo oświaty zwróciło się do dyrekcji i kierownictw szkół oraz ogółu nauczycielstwa, by w wypadkach, w których instytucje społeczne, opieki szkolne i koła rodzicielskie pragną przyjść w tym okresie z pomocą w dożywianiu niezamożnej młodzieży i młodzieży szkolnej, lub w urządzaniu dla niej świetlic w szkole — współdziałały z temi instytucjami, a nawet akcją taką zainicjowały.

Niezależnie od akcji dożywiania, dyrekcje i kierownictwa szkół wszędzie tam, gdzie chociażby część młodzieży lub młodzieży ma wyjątkowo ciężkie warunki mieszkaniowe, lub gdzie opieka domowa, względnie opieki szkolne zwróca się o pomoc w tym kierunku, zorganizują świetlice szkolne oraz ułatwią młodzieży gry i zabawy, zwłaszcza zaś sporty na wolnym powietrzu, jak ślizgawkę, saneczki, — narty itp.

Na świetlice przeznaczona będzie jedna lub dwie klasy szkół, w których młodzież będzie się mogła zająć czytaniem, pracami ręcznymi, zabawą i grą towarzyską, słuchaniem audycji radiowych itp. W ośrodkach, gdzie jest więcej szkół, zorganizowane będą świetlice, oraz sporty zimowe. Zarządy szkół dopomogą młodzieży w organizowaniu wycieczek i wyjazdów, zwłaszcza na tereny narciarskie oraz ułatwią uzyskanie szkolnych schronisk wycieczkowych.

### Brodnica

— *Z życia Powstańców i Wojaków.* Ostatnie zebranie miejscowej placówki Tow. Powst. i Wojaków odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. K. Wrzesińskiego przy udziale 107 członków. Po zagajeniu i powitaniu p. wiceprezesa powiatowego Sarnowskiego i odczytaniu protokołu, stwierdzono obecność i przyjęcie w poczet członków 36 rezerwistów, którzy złożyli deklaracje przystąpienia. P. sekretarz Małkowski odczytał rozkazy i okólniki, poczem p. komendant Tychemwicz omówił sprawę organizacyjną. Uchwalono urządzić gwiazdkę; na cel ten uchwalono wydatkować z kasy Związku 100 zł. Datę walnego zebrania ustalono na dzień 15 stycznia 1933 r. Następnie prezes Sarnowski wręczył dyplom uznania za ofiarną pracę zasłużonemu członkowi placówki, p. Bejgerowi Władysławowi.

### Lubicz

— *Konferencja rodzicielska.* W czwartek, dn. 7 b. m. odbyła się w tutejszej szkole konferencja rodzicielska. Konferencję zajął kierownik szkoły p. Pociot i przedstawił w krótkich słowach cel i zadanie konferencji. Następnie obszernie i wyczerpująco referat wygłosił nauczyciel p. Krausewicz na temat „Konieczność współpracy domu rodzicielskiego i kościoła ze szkołą”. W dyskusji wyłoniły się różne sposoby współpracy tych trzech czynników. W końcu założono radę rodzicielską. Konferencja tego rodzaju licznie zebrani uznali za pożyteczne i celowe dla obu stron.

### Czersk

— *Likwidacja groźnej szajki złodziejskiej.* Dnia 5 b. m. zlikwidowała policja szajkę włamywaczy, grasującą w przeciągu 2 lat w rejonie posterunku policji w Czersku. Szajkę stanowili Schneider Jan, Grünberg Franciszek i Gaworek Emanuel. W toku dochodzeń udowodniono szajce 22 kradzieże z włamaniem. Przytrzymanych Schneidera i Grünberga, którzy przyznali się do kradzieży, oddano do dyspozycji władz sądowych w Czersku, natomiast przeciwko Gaworkowi wdrożono odrębne dochodzenie, ponieważ służył on obecnie w wojsku.

## Wyrok w procesie o zajścia świeckie

**Czterech b. członków O. W. P. skazanych na więzienie**

Wczoraj o godz. 13.50 ogłoszony został — po dwudniowej rozprawie — wyrok w sprawie głośnych zajść na terenie Świecia w październiku 1931 roku.

Jak wiadomo na ławie oskarżonych zasiadli dwaj posłowie endeccy Sacha i Mazur oraz czterech b. członków OWP, niejaki Zbigniew Łukaczyński z Bydgoszczy, Leon Trykowski ze Świecia, Jan Szambowski z Grudziądza i Maksymilian Mindykowski z Przechowa pow. Świecie nad Wisłą.

Wszyscy oskarżeni byli o to iż w dniu 25 października 1931 r. w Świeciu z okazji zjazdu Obozu Wielkiej Polski, spowodowali częściowo zbiegowisko, a następnie wystąpienia

mi swemi utrudniali czynności urzędowe policji.

Sąd uznał winnymi: Łukaczyńskiego i skazał go na jeden rok więzienia, Trykowskiego na 9 miesięcy więzienia zaś Szambowskiego i Mindykowskiego każdego na 6 miesięcy więzienia. Na podstawie paragrafu 58 K. K. wszystkim oskarżonym zaliczono areszt śledczy. Na podstawie zaś rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o amnestji darowano połowę kary Łukaczyńskiemu i Trykowskemu zaś Szambowskiemu i Mindykowskemu darowano całą karę. Łukaczyński i Trykowski zasądzeni zostali ponadto na ponoszenie kosztów sądowych.

Posłowie Sacha i Mazur zostali uwolnieni.

## Defraudacja w Kasie Miejskiej w Bydgoszczy

We wtorek, dnia 13 bm. wykryto w Kasie Miejskiej sprzeniewierzenie na kilkanaście tysięcy złotych, które go dopuszczał się przez kilka lat niższy urzędnik miejski.

Szczegóły przestępstwa trzymane są narazie w tajemnicy z powodu toczącego się śledztwa.

Widocznie brak było odpowied-

niej kontroli, jeżeli takie rzeczy mogły się dziać przez kilka lat z rzędu.

Najwyższy czas, że przyszedł wreszcie nowy Prezydent miasta który zaczyna tępiczka w naszej administracji miejskiej.

Do sprawy tej powrócimy w najbliższym numerze.

## Plenarne zebranie gdynińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu

We wtorek, dnia 6 grudnia br. odbyło się w Grudziądzu, w sali posiedzeń Rady Miejskiej, plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, pod przewodnictwem Prezesa Izby p. Konsula inż. Napoleona Kozłowa. Na zebraniu obecnych było 30 radców Izby.

Sprawozdanie z działalności Izby za czas od 1 czerwca do 30 listopada br. wygłosił dyr. Izby p. Henryk Krupski.

Zreferowany przez wiceprezesa Izby p. dr. Smoleńca preliminarz budżetowy na rok 1933 uchwalono bez zmian.

Do komisji rewizyjnej na rok 1933 wybrano pp. radców Grabowskiego, Janiśkiewicza i Garbowicza. Na delegata Izby do Państwowego Rady Kolejowej wybrano p. radcę inż. Dzedziula, na zastępcę delegata p. Wicepre-

zesa T. Marchlewskiego. Na członka Sądu honorowego wybrano p. radcę Byczkowskiego. Uzupełniono również listę sędziów sądu polubownego na rok 1933.

Sprawę zajęcia stanowiska przez Izbę do programu zarządzeń w zakresie walki z obecnym kryzysem, który ma opracować Związek Izby RP., zreferował dyrektor Izby p. H. Krupski, poczem w obszerniej dyskusji ustalono stanowisko Izby w sprawach zaległości podatkowych, zobowiązań ciał publicznych, zobowiązań prywatno-prawnych, organizacji rynku pieniężnego i ochrony kapitalizacji, usprawnienia procesów likwidacyjnych, obciążenia socjalnych przedsiębiorstw państwowych, usług zobowiązań zagranicznych, taryf kolejowych, zagadnień cen i porozumień wytwórców.

## Kupiectwo polskie w Łasinie radzi nad swemi sprawami

W ub. wtorek odbyło zorganizowane kupiectwo lasińskie plenarne zebranie. Zebranie zajął prezes p. E. Szpitter, witając wice-dyrektora Związku p. T. Niewiakowskiego. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz p. Oliński, poczem p. dyr. Niewiakowski wygłosił referat na temat „Akcja Związku w czasie obecnej depresji gospodarczej”. Prelegent naświetlił wszechstronnie naczelną postulatą kupiectwa odnośnie czterech kapitalnych zagadnień a to: świadczeń socjalnych stopy dyskontowej, taryf kolejowych i pocztowych oraz cen na wyroby monopolowe i karteli. Następnie omówił referent sprawę t. zw. Komitetów ratunkowych, których akcja ma być w czasie najbliższym rozpoczęta.

Nad obszernym, półtora godziny trującym referatem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której głos zabierali pp.: Nalaskowski, Górny, Kawski, Kamiński, Licznier, Szpitter i inni. W dyskusji domagano

się dalszej obniżki stopy dyskontowej do 4 proc. Odnośnie taryf kolejowych towarowych stwierdzono, że taryfa na drobniejsze przesyłki towarowe jest stanowczo za wygórowana. Obniżenie jej jest koniecznością nader palącą. Przy omawianiu zagadnienia karteli podkreślono konieczność obniżki cen węgla i cukru, które to artykuły są absolutnie za drogie, dzięki nieustępliwym i dyktatorskiej polityce cen kartelowych.

Następnie omawiano sprawę prowadzenia księgowości w poszczególnych przedsiębiorstwach w związku z nowym kodeksem karnym. Wyjaśnień udzielił pan dyr. Niewiakowski.

Po 3 i pół godzinnych obradach solwował prezes Szpitter zebranie, składając podziękowanie Centrali na ręce delegata za wyteżoną aktywność i energię Związku w walce kupca z obecnym kryzysem.

## Piękna pani a papieros

W toku każdej dyskusji na temat papierosa z ustnikiem czy bez ustnika zawsze w końcu paść musi pytanie: — Jakże w tej sprawie zajmie stanowisko piękna palaczka, i jak się wobec tej kwestji ustosunkuje? Kobieta przecież tworzy dzisiaj niemały odsetek rzeszy palaczy, więc i ona w tej sprawie ma głos.

Trudno wprawdzie wyobrazić sobie piękną palaczkę ze stosunkowo krótkim papierosem bez ustnika w ustach. Wymagują jej ręka, delikatna twarzyczka wymagają do utworzenia harmonijnej całości innego uzupełnienia. Konieczny jest w tym wypadku papieros długi, dostarczający się wdzięcznie do całej sylwetki palacej pani. Z drugiej strony każ-

da Polka zrozumie i doskonale oceni korzyści, wypływające z konsumpcji papierosa bezustnikowego wskutek zaoszczędzenia olbrzymiej ilości papieru, zużywanego na wyrób ustników, wyrzucanych później na śmietnik. Tak więc i w tym wypadku właśnie Polka, która dzięki swemu zdrowemu zmysłowi oszczędności wszędzie pierwsza realizuje różne hasła oszczędnościowe, nie omisszka przetrzeć się na papierosy bezustnikowe.

Kwestja estetyczna zaś również nie będzie sprawiała wielkich trudności. Trudność tę usunie piękny ustnik z kości, mniej lub więcej długi, który pięknej pani pozwoli rozwinąć jej gracie w całym blasku.

M. T.

## Wąbrzeźno

— *Prośba do obywatelstwa.* Dnia 7 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Pomiedzy innymi uchwalono wystąpić z prośbą do tutejszego obywatelstwa o dobrowolne opodatkowanie, się na rzecz bezrobotnych w nast. sposób: 1) wolne zawody jak lekarze, adwokaci, inżynierowie it. d. opodatkowują się dobrowolnie według wytycznych podanych poniżej pod punktem 5; 2) handel i przemysł jak i rzemiosło jednorazowo 10% od ceny świadectw przemysłowych na rok 1933; 3) rolnicy 1 ft. żyta od morga roli; 4) kasy komunalne i banki 20% od czystego zysku; 5) urzędnicy państwowi, samorządowi i wszelkich innych instytucji od poborów miesięcznych: 1/2% — 300 zł, 1% — 500 zł, 1 1/2% — ponad 500—1000 zł, 2% ponad 1000 zł; 6) każdy warsztat pracy 1 zł i od każdej zatrudnionej osoby 50 gr; 7) stale zatrudnieni robotnicy bądź to w przemyśle bądź to w handlu lub rzemiosle 1/2% od otrzymanych świadczeń w gotówce lub naturze. Komitet prosi gorąco o składanie dobrowolnych ofiar, które się przyjmuje w Kasie Miejskiej w Ratuszu.

## Pelplin

— *Ćwiczenia kompanijne Z. S.* Dnia 4 bm. odbyły się w Pelplinie całodzienne ćwiczenia miejscowej kompanji Związku Strzeleckiego. W ćwiczeniach wzięli udział Strzelcy z Pelplina i okolicy. Zaalarmowani Strzelcy stawili się na zbiórkę o godz. 7 rano przed dworcem kolejowym. Po odebraniu raportu przez pow. komendanta p. w. i w. f. por. Rosieka nastąpił wymarsz w teren. Ćwiczenia przedpołudniowe trwały do godziny 10.45, poczem nastąpił odmarsz do Pelplina, na mszę św. Po wysłuchaniu mszy św. Strzelcy udali się w zwarty szyku na obiad żołnierski. przygotowany staraniem miejscowego oddziału w Cukrowni. Krótkie chwile przerwy obiadowej urozmaicono śpiewami, wykonanym bardzo odważnie przez członków oddziału z Pelplina. O godz. 13 przystąpiono do dalszych ćwiczeń, które trwały do zmroku. Dzień spędzony na rzetelnej pracy przyczynił się w dużym stopniu do zacieśnienia wspólnych węzłów ideowych i dał podjęcie do dalszej wyteżonej pracy dla dobra ojczyzny. Kompanja pelplińska przez swą dziarską postawę i bardzo duży zapal ujawniony w czasie ćwiczeń, wykazała dowodnie, że w pracy przysposobienia wojskowego nie da się wyprzedzić innym.

## Gniew

— *Zebranie TCL.* Dnia 4 bm. odbyło się zebranie TCL. Po zagajeniu zebrania i załatwieniu spraw organizacyjnych towarzystwa, ks. prof. Wierzchowski wygłosił odczyt na temat „Duch bohaterstwa narodu polskiego w Trylogji H. Sienkiewicza”, poczem dla uplastycznienia odczytu teatr amatorski TCL odegrał jedną scenę z powieści „Ogniem i Mieczem” przedstawiającą chwilę, gdy wojewoda Tyszkiewicz prosi ks. Wiśniowieckiego o pomoc dla Machnowki.

— *Przedstawienie T. C. L.* W niedzielę, dnia 4 bm. teatr amatorski TCL odegrał w sali p. Nowackiego poraz wtóry komedję pt. „Stryg Agapi”, przy obecności około 200 widzów.

— *Ogędziny wałów nadwiślańskich.* W dniu 6 bm. dokonała oględzin wałów specjalna komisja w skład której między innymi weszli: p. inż. Czajkowski jako przedstawiciel Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu, p. inż. Krzyszkowski jako przedstawiciel województwa pomorskiego i p. inż. Stanko jako przedstawiciel Dyrekcji Dróg Wodnych. — Komisja dokonała przeglądu całości wałów do m. Opalenie włącznie.

## Cekcyń

— *Kradzieże drzewa znowu się rozpoczęły.* Ubiegłej zimy w okolicznych lasach państwowych, daly się bardzo we znaki kradzieże drzewa opałowego. I chociaż w wielu wypadkach sprawców kradzieży przytrzymało, to jednak kradzieże znowu się rozpoczęły. W ostatnich dniach p. G. z Cekcyńska nie przeczuwając złego, kupił z wybudowania pewną ilość drzewa opałowego, które jak się później okazało, pochodziło z kradzieży. W związku z tem, przeprowadzono u podejrzanym ludzi rewizję.

— *Z działalności Stow. Dzieci Marji.* Założone w bieżącym roku w parafji naszej z inicjatywy ks. prob. Rosentretera, Stowarzyszenie Dzieci Marji rozwija się pomyślnie. — Dnia 8 bm. w święto Niepokal. Poczęcia Najśw. Marji Panny, które jest świętem Dzieci Marji, przystąpiły u nas wspólnie członkinie Stowarzyszenia do komunii św. Również w tym dniu po głównem nabożeństwie, odbyło się uroczyste zgromadzenie członkiń. W przyszłości zamierza Stowarzyszenie Dzieci Marji urządzić przedstawienie

**„ŚWIATOWID“**  
Dziś premiera!  
Porywający dramat  
**Kobieta-kameleon**  
Mary Glory, Jean Murat, Marie Bell

**KRONIKA**  
piątek 16 grudnia  
**TORUN**  
Kalendarzyk rzym.-kat.  
Czwartek Walerjana  
Piątek Euzebjusza

Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 14 b. m. włącznie dyżuruje: w śródmieściu: „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski; na Bydgoskiem Przedm. „Sw. Anny“, Mickiewicza 98; na Mokrem „Pod Łabędziem“, Kościuszki 15.

**Repertuar Teatru.**  
Czwartek 15 bm: godz. 20 „Mademoiselle“  
Piątek 16 bm. godz. 20 „Pod zarządem przymusowym“  
Sobota, 17 bm. godz. 20 „Mademoiselle“.

**Repertuar kin:**  
Światowid — „Kobieta Kameleon“.  
Palace — „Dwa serca biją w walca taki“.  
Mars — „Światła wielkiego miasta“.  
Lux — „Kobieta z Monte Carlo“.  
Corso — „Cień Sherloka Holmesa“ i „Na straży prawa“.

**MARS** (Kino teatr dźwiękowy)  
ul. Warszawska

Wielki triumf, który jest dzisiaj na ustach całego świata, stolic całej kuli ziemskiej: New Yorku, Paryża, Berlina, Londynu, Tokio i Polski.  
Król Jerzy angielski, Król Albert belgijski, Prezydent Francji, Arystydes Briand, Bernard Shaw — widzieli. podziwiali i śmiali się do łez na fenomenalnym arcydziele **Charlie Chaplina** pod tytułem:  
**Światła wielkiego miasta**  
Film, na który czekają miliony  
Nadto: Niebywały nadprogram.  
Ze względu na konieczność wysłania filmu, kino „MARS“ zawiadamia Szan. Publiczność, że obraz p. t. „Światła wielkiego miasta“ z Charlie Chaplinem, będzie wyświetlany tylko do soboty.  
Początek seansów o godzinie 17.15 19-tej 21-ej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.20—1.60

**Z miasta**  
— Powszechne wykłady Uniwersytetu Poznańskiego. Przypominamy, że we czwartek dnia 15 grudnia odbędzie się w Toruniu w auli gimnazjum im. Kopernika o godz. 20 odczyt prof. U. P. d-ra Zygmunta Wojciechowskiego na tem. „Ciągłość cywilizacji rzymskiej“. Cena biletu wstępu 20 gr. dla młodzieży i wojskowych niższych stopni 50 gr. dla dorosłych.

— Wystawa robót ręcznych. Jak nas informują, odbędzie się wystawa ręcznych i artystycznych robót z kursu p. Taterzanki od niedzieli, dnia 11—18 włącznie przy ul. Warszawskiej 8, m. 2. Już poprzednia wystawa wykazała dużo pięknych i z własnej inicjatywy wykonanych po mistrzowsku prac. Niezależnie od obecnej wystawy będzie obfita w piękne okazy, najnowszej techniki z zakresu „metaloplastyki“, orientalskiej pracy, haftu itp.  
— Związek Podofic. Rezerwy kolo Toruń W czwartek dnia 15 bm. o godz. 19.30 w Strzelnicy w ramach programu miesięcznego zebrania odbędzie się uroczystość „Powstania listopadowego“.

Po zebraniu odbędzie się zapisywanie członków bezrobotnych w związku z obchodem gwiazdkowym.  
— Zw. Podof. Rez. Zebranie miesięczne w czwartek dnia 15 bm. o godz. 19.30 w strzelnicy. Przybycie wszystkich członków z powodu bardzo ważnych spraw konieczne. (9077)

— Losowanie loterii fantowej. Zarząd Kasz Samopomocy Szeregowych P. P. województwa pomorskiego w Toruniu podaje do wiadomości, że losowanie loterii fantowej odbędzie się dnia nie 15 a 18 bm. o godzinie 12 w sali Dworu Artusa przy współudziale notariusza p. Nałazka. Fanty są wystawione w oknie wystawowym w „Luku Cezara“. — Losy można jeszcze nabyć do dnia 17 bm. w biurze czasopism „Kopernik“ ul. Szeroka. — W dniu losowania publiczność ma prawo przybyć na miejsce i sprawdzić przed rozpo-

# Nowe dary pod drzewko dla biednej dziatwy

## W imieniu najbiedniejszych dzieci apelujemy o nowe dary

Wczorajszy wykaz ofiarodawców rozpoczął p. dyr. Zdanowicz, który złożył jako dar pod choinkę dla najbiedniejszych dzieci kwotę 10 zł. Dar p. dyr. Zdanowicza zapisaliśmy na konto nr. 71.  
Na koncie nr. 72 zapisaliśmy dar p. pulk. dr. Sokołowskiego, który złożył na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci kwotę 5 zł.  
Na koncie nr. 73 zapisaliśmy dar

p. dyr. Twardzickiego, który złożył na choinkę kwotę 10 zł.  
Na koncie nr. 74 figuruje p. Antoni Hechelski — em. oficer łącznikowy przy Radzie Portu w Gdańsku, który złożył jako dar na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci naszego miasta kwotę 5 zł.  
Wczorajszy wykaz szlachetnych ofiarodawców zamknęliśmy kontem nr. 75. Konto to otrzymał p. mgr.

Teofil Schab, sekretarz Rady Wojewódzkiej BBWR, który złożył jako dar pod drzewko dla najbiedniejszych dzieci kwotę 15 zł zamiast życzeń świątecznych.

Dziękując serdecznie wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom, którzy przyczynili się do tak pięknego rozwoju naszej tegorocznej akcji gwiazdkowej, zwracamy się raz jeszcze z gorącym apelem do naszych czytelników, by pospieżyli z darami pod drzewko.

Równocześnie prosimy tych wszystkich, którzy zadeklarowali dary czy to w naturaljach czy w gotówce o łaskawe złożenie darów w administracji naszego pisma, gdzie można składać również dalsze dary pod drzewko.

# W trosce o dożywianie dzieci szkolnych

## Z zebrania Koła Opieki Rodzicielskiej Szkoły Powsz. Nr. 9

Z inicjatywy kierownika szkoły powszechnej nr. 6 stworzono Koło Opieki Rodzicielskiej.  
W tych dniach odbyło się zebranie Koła pod przewodnictwem prezesa p. Witta. Po załatwieniu formalności wstępnych, oraz po wysłuchaniu referatu kierownika szkoły p. Rutkowskiego, uchwalono statut Koła, poczem przystąpiono do wyboru Zarządu. W skład Zarządu weszli pp.: rektor Rutkowski, p. Wołoska Helena z urzędu, oraz p. Nowakowski jako zastępca. Zarząd wybrany został w następującym składzie: p. Leon Witt — prezes, p. Franciszek Zieliński wiceprezes, p. Józef Wiśniewski sekretarz, p. Kalkowska

zastępca sekretarza, p. Franciszek Czechowski skarbnik, p. Piotr Poraziński, p. Olszewska — członkowie. Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Jan Pluta przewodniczący oraz p. Bogumił Moenke i p. Władysław Jarocki jako członkowie.  
W dalszym ciągu obrad omawiano szereg spraw natury wewnętrznej, poczem zebranie zamknięto.

W związku z utworzeniem Koła zwraca się zarząd do społeczeństwa z gorącym apelem o pomoc oraz o złożenie choćby najdrobniejszej ofiary, bądź to w gotówce czy to w naturze dla biednych dzieci tej szkoły.

# Ku czci Wyspiańskiego

## Uroczystość w gimnazjum niemieckim

W dniu wczorajszym odbyła się w gimnazjum państw. z niem. jęz. nauczania w gustownie udekorowanej sali gimnastycznej uroczystość ku uczczeniu 25-tej rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego, urządzona staraniem uczniowskiego Koła miłośników języka polskiego pod kierunkiem polonistów zakładu.  
Zaprodukowano cztery deklamacje, które wypadły pod względem tonu i języka bardzo ładnie.  
O życiu i twórczości Wyspiańskiego jako poety, malarza, reformatora teatru i dekoratora, referowali trzej uczniowie klas najwyższych. Chór Gimnazjalny odśpiewał Warszawiankę, poczem słowo wstępne wygłosił prof.

Kowalski, który zaznaczył dobitnie, że zadaniem tej szkoły jest nie tylko kształcenie młodzieży niemieckiej, lecz także wychowanie jej na pożytecznych i lojalnych obywateli państwa polskiego.  
Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Rzplitej i jej duchowego Godza Marszałka Piśmudskiego, który obecni gromko powtórzili.  
Uroczystość miała nastrój podniosły. W uroczystości brał udział przedstawiciel Komitetu rodziców. Należy dodać, że gimnazjum miało dotychczas dwóch dyrektorów Niemców, obecnie od września br. dyrektorem jest p. Dr. Rediger, który przez szereg lat był dyrektorem gimnazjum żeńskiego w Chełmnie.

# Tragedia aktora

## Popularny Kostek Moranowicz popełnił samobójstwo

Jak donosiły pisma wileńskie, we wtorek wieczorem popełnił samobójstwo w Wilnie b. artysta teatrów wileńskich Józef Moranowicz, lat 40.  
Przybył on w czasie przedstawienia do teatru za kulisy, wszedł do garderoby jednego z artystów i korzystając z jego nieobecności, powiesił się na haku w pokoju garderobianym. Gdy artysta powrócił ze sceny i wszedł do swego pokoju z przerażeniem znalazł Moranowicza już bez oznak życia. Mimo pomocy lekarskiej, nie udało się już denata

przywrócić do życia.  
Moranowicz pozostawał bez pracy już od paru lat z powodu choroby organów głosowych. Przed kilku laty Moranowicz grał w Teatrze Toruńskim. Zyskał sobie ogromną sympatię i popularność jako niezrównany Kostek Klepka w Polakach w Ameryce. Na scenie toruńskiej Moranowicz pracował przez szereg lat.  
Wiadomość o jego tragicznej śmierci wywołała niewątpliwie szereg żal.

Jedynie u  
**KANTOROWICZA**  
Szeroka 18

**NAJTANIEJ**  
wina bordoskie od 3.50 zł.  
wina królowe od 1.50 zł.

częciem losowania, czy numera posiadane przez poszczególnych nabywców są w kole. Losy nabyć można jeszcze w cenie 1 zł. (9957)  
— Św. Mikołaj u harcerzy. Dorocznym zwyczajem urządziły żeńskie drużyny harcerskie dnia 8 bm. św. Mikołaja. W dużej sali szkoły wydziałowej zebrała się cała brać harcerska. Po oficjalnym raporcie, zdanym komendantce Chorągwi odbył się konkurs na najładniejsze wykonanie piosenek ludowych. Śpiewały po kolei wszystkie drużyny ładnie, a najładniej seminarjalna — zdobywając pierwsze miejsce.

IV drużyna szkoły nr. 8 wystąpiła z jednoaktówką. Z temperamentem i werwą odtańczyła VII drużyna szkółki wydz. mazura, drużyna szkoły nr. 9 scenę baletową i wreszcie w tryumfalnym pochodzie przybył św. Mikołaj z całą świtą. Radość była ogromna. Zaczęło się rozdawanie paczek i dziwna rzecz —

skąd ten św. Mikołaj tak dobrze wie o tych wszystkich cichutkich dobrych uczynkach, za które wynagradzał i przewinieniach — które karał rozgą.

Obdarowawszy wszystkie sprawiedliwie — pożegnał nas, spieszył się bowiem jeszcze w dalszą drogę by dalej siał dobro i radość. — Chóralne śpiewy zakończyły tę tak miłą uroczystość.

— Ślizgawka gimnazjalna obok sali gimnastycznej przy ul. Mickiewicza czynna jest codziennie od godz. 15. Wstęp dla młodzieży szkolnej 10 gr., dla osób starszych 20 gr. łącznie z szatnią. (9092)

**Z teatru**  
— „Mademoiselle“. Dziś w czwartek dn. 15 grudnia br. o godz. 20 poraz pierwszy wyborna komedia w 3 aktach Devala pt. „Mademoiselle“. To prawdziwe arcydzieło francuskiego kunsztu komedjo-pisarskiego ukaże się w oryginalnej inscenizacji i reżyserji Hanzy Malkowskiej zarazem odtwórczyni roli tytułowej w wykonaniu pań Luczyckiej i Zbieżnowskiej oraz panów Mazanka, Glińskiego i Iłowicza w rolach głównych jakoteż z udziałem pp. Cedzyńskiej, Lemanówny, Jejdegoy, i Stańczyka jako twórców postaci epizodycznych

**KINO** OSTATNIE DWA DNI!  
**LUX** po cenach znizonych  
loża 1. m. 99 gr. II. m. 49 gr.  
największa sensacja:  
**Kobieta z Monte Carlo**

# Jeszcze w sprawie odnowienia Dworu Artusa

W związku z notatką umieszczoną w jednym z ostatnich numerów naszego pisma w sprawie odnowienia Dworu Artusa, zasiągnęliśmy u miarodajnych czynników bliższych informacji, na podstawie których stwierdzić należy, że obawy naszego informatora nie znajdują zupełnie uzasadnienia, a pogłoski o pojawieniu się już kosztorysu, który zamyka się zaawrotną rzekomo sumą są zgola nie prawdziwe.

Sprawa odnowienia Dworu Artusa znajduje się dopiero w stadium opracowania i to kosztorysów wstępnych dla celów wyłącznie budżetowych, przyczem chodzi nie tylko o prace malarskie, ale i o cały szereg innych prac rzemieślniczych, instalacyjnych itd.

# Wystawa obrazów Konfraterni Arystów

Wystawa obrazów urządzona staraniem Konfraterni Artystów i Kujawskiego Zrzeszenia Plastyków przy ul. Chelmińskiej 16 — budzi wielkie zainteresowanie.  
W wystawie biorą udział art. malarze i rzeźbiarze z grupy Konfraterni toruńskiej pp. Brejska-Malesina, Gęstwicki Bruno i Feliks, Gros, Karniej Mazurek, Osiecki, Schulz, Schultze-Koepferowa i Zelek. Fotografikę reprezentuje p. B. Zaremba.  
Z grupy Kujawskiej występują na wystawie pp. Breck, Płoszaj i Smutny.  
Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 11—2 i od 4—6 popoł. W niedzielę i święta, od godz. 11 do 18. Wstęp 50 groszy, dla szkół 20 groszy.  
Bilety z prawem uczestnictwa w losowaniu premii po 1 zł 50 gr.

# Zabójstwo na ile sąsiedzkich kłótni

Przed Sądem Apelacyjnym odbyła się ostatnio rozprawa przeciwko braciom Gąsiorowski, zam. w Świętosławiu pow. Wąbrzeźno, oskarżonym o dokonanie zabójstwa na osobie rolnika Borowskiego.  
Między Borowskim a Gąsiorowskim dochodziło do częstych nieporozumień i ostrych kłótni. W dniu 15 maja br. Gąsiorowscy napadli Borowskiego i dotkliwie go pobili. Skutkiem odniesionych ran Borowski po upływie kilku dni zmarł.  
Gąsiorowscy znaleźli się przed Sądem Okręgowym, który w wyniku przeprowadzonej rozprawy zasądził ich po 2 i pół roku więzienia.  
Sąd Apelacyjny, który sprawę tę rozprawy wyrok pierwszej instancji w całości zatwierdził.

**„Palace“** Dziś!  
2 osoby na 1 bilet.  
Cudna wiedeńska operetka filmowa po polsku śpiewana  
**„Dwa serca biją w walca taki“**  
Początek o godz. 5, 7 i 9-ta.

# BARWA

**Farbiarnia — Pralnia chemiczna**  
**Właściciel: STEFAN KAŁAMAJSKI, POZNAŃ**

**otwiera filię w Gdyni, przy ul. 10-go Lutego, róg Abrahama**  
**dla przyjmowania rzeczy do farbowania i chem. czyszczenia**

**Barwa:** należy do największych tego rodzaju przedsiębiorstw w Polsce, zatrudniając w sezonie około 250 pracowników, posiada własne wypróbowane metody pracy, używa najlepszych surowców, liczy bardzo tanie ceny, dba zawsze o pełne zadowolenie klienta.

**Wogóle:** BARWA postawiona jest organizacyjnie i fachowo na najwyższym poziomie, oddając swej klienteli przy najniższych cenach najdoskonalszą pracę.

— Kto raz korzystał z usług BARWY, pozostaje jej stałym klientem. —

## BYDGOSZCZ

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 15. 12. 1932 r. o godz. 10 sprzedam przy ulicy Różana 1 za natychmiastową zapłatą: 1 wagę marki Berkel.  
 Zlec. Nr. 3280/VIII 9080  
 Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 16. 12. 1932 r. o godz. 12 w pol sprzedam przy Zbożowym Rynku 6 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 samochód ciężarowy.  
 Zlec. Nr. 3204/VIII 9086  
 Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 grudnia 1932 r. o godz. 10 sprzedawca będzie w drodze przetargu publicznego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 kredens.  
 Zlec. Nr. 2661/8 9087  
 Luczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 16. 12. 32 r. o godz. 13 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Weysenhofa 1: bufet, kredens, zegar, 2 fotele, bibjotekę, biurko, bufet, kredens, zegar stojący, 6 różnych stołów, 18 krzeseł, 3 kanapy, 9 foteli, 4 dywany, 3 portjery, 10 obrazów, 7 lamp, witraż, lustro, 3 firany, 17 figurek, 2 łóżka, 4 chodzenia, 2 nocne stoliki, toaletę, plaster na 24 osoby, 10 zastawów kryształowych i srebrnych, futro i inne drobne.  
 Zlec. Nr. 3241/8 9081  
 Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 16. 12. 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10 przy Gdańskiej 18 (st. nr.): pianino „Rittinghaus”, o godz. 10,30 przy Gdańskiej 31 (n. nr.): bufet, kredens, umywalkę, biurko, o godz. 11 przy Gdańskiej 109; bufet dębowy.  
 Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.  
 Zlec. Nr. 3240/8 9088

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 16. grudnia 1932 r. o godz. 10 przed południem sprzedam przy ul. Grodzkiej nr. 10 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 3 ławki stolarskie.  
 Zlec. Nr. 2120/9 9090  
 M. Bertrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

## Willa-Bydgoszcz

centrum, Reja 3. Wynajmę lub sprzedam tanio, okazyjnie.

## RADJO-ODBIORNIKI

najnowszego typu z głośnikiem, baterją anod. lub aparat anod. na prąd stały, akumulatorem i materj. anten.

Komplet 3-lampowy

od **zł 250.00**

poleca

f-ma koncesjonowana INZ. M. BRUKARZEWICZ

Bydgoszcz, ulica Śniadeckich nr. 61, telefon 1107

## GRUDZIĄDZ

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 17 grudnia 1932 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 37 co następuje: bufet, 1 szafka oszklona, damskie biurko, kanapę, leżankę, umywalkę, maszynę do szycia, 3 stoły, szafę do rzeczy, stojak do garderoby, obrazy, lustra itp. rzeczy.  
 Jaranowski, komornik sądowy w Grudziądzu.

## DYREKCJA KASY CHORYCH w Grudziądzu

podaje do wiadomości, że z dniem 15-go grudnia 1932 r. kierownictwo Zakładem Przyrodo-leczniczym w siedzibie Centrali przy ul. Wybickiego nr. 30,

powierzone zostało  
**p. Dr. Adamowi Dubow kowi.**

Godziny ordynacyjne w gabinecie nr. 68. II, piętro, codziennie od godz. 11-tej do 13-tej oraz wtorki, czwartki i soboty od godz. 16-tej do 17-tej. 9082

### Dyrekcja:

p. o. Naczelnego lekarza: Dyrektor:  
 (—) Dr. Tarkowski (—) Kucharski

## Okazja

Sprzedam korzystnie:

masaż elektr., futra: piżmowe i szopy, sypialnię malow. białą, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radio 3 i 4 lampowe, płaszcz, rowery, dętki rowerowe, jazband, kornet niklowy, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów.

### Sklep Okazyjny

ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

## Zanim

kupisz nowe, obejrzyj używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patelony, futra, oficcerski marynarski hełm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicę do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„OKAZJOPOL”  
 Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 i „Stala okazja” Bydgoszcz, Gdańska 10

## Pokój

z niekremującym wejściem, cichy, ciepły, dobrze umebłowany zaraz do wynajęcia. Grudziądz, Kościuszki 41, m. 2. 8909

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 17. 12. br. o godz. 9 sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w biurze moim przy ul. Piłsudskiego 72: 1 rower, zegarek złoty z łańcuszkiem, o godz. 9,30 przy ul. T. Grobli 1: 25 kop szprych do kół, o godz. 10 przy ul. Cegielnianej 12a: 450 kwiatów w doniczkach i 100 szt. mat trzcinowych, o godz. 10,30 przy ul. Chełmińskiej 1: 2 wirówki, o godz. 10,45 przy ul. Chełmińskiej 42/44: 200 par bucików męskich, szafa żelazna i maszyna do pisania, o godz. 11,30 przy ul. Chełmińskiej 72: całkowite urządzenie stolarni oraz rower, komplet kuchni niewykończony, 2 szafy, 2 łóżka, umywalka, 25 krzeseł, 5 stolików i 12 taborettek, o godzinie 12 przy ul. Chełmińskiej 93: 2 klatki do ptaków, żaluzje do 8 okien i 3 regały.

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

## WINA - WÓDKI - LIKIERY

najtaniej kupuje się w firmie

**Fr. Wojak**

Hurtownia i rozlewnia win. Sprzedaż detaliczna.

Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 22, Telef. 93. (88)38

## Ogłoszenie likwidacyjne.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Spółdzielni Rolniczo-Przemysłowej z ogr. odp. „Przechowo” w Przechowie powiat Świecie nad Wisłą na dwóch kolejnych zebraniach w dniach 14. 11. 32 r. i 28. 11. 1932 r. uchwalilo jednogłośnie zlikwidować Spółdzielnię z dniem 1 stycznia 1933 r.

Wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłaszania swoich pretensyj do dnia 1. I. 1934 r. 9084

### „PRZECHOWO”

Spółdzielnia Rolniczo-Przemysłowa z ogr. odp. w Przechowie powiat Świecie nad Wisłą w likwidacji

W rejestrze handlowym wpisano przy firmie Alca ham Aurbach skład skór Toruń. Firma wygasa. Toruń, dnia 15 listopada 1932 r. Zlec. 5069/X Sąd Grodzki.



# Od 29 listopada rb. rozpoczęliśmy naszą sprzedaż gwiazdkową

Sprzedajemy towary wysortowane  
po cenach do ostateczności znizonych.

### Uwaga!

Tylko wełna grzeje w 100%<sup>o</sup>, bawełna nic.

Dlatego nie opłaca się kupować  
materiałów półwełnianych, jeżeli mo-  
żna podczas naszej imprezy gwiazd-  
kowej nabyć materiały czysto weł-  
niane za tą samą cenę.

## GUSTAW MOLENDĄ I SYN

Fabryka sukna w Bielsku.

Składy fabr.: w Gdyni, Portowa 56.

### TORUŃ

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 grudnia o godz. 12 licytować będą u spe-  
dytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającym:  
kanapę, leżankę, zegar, szafkę, 2 rowery damskie, 2  
sypialnie dębowe, szafy kuchenne, maszynę do szycia,  
garnitur koszykowy, 5 lamp wiszących, maszynę do pi-  
sania, maszynę do czyszczenia koniczyny, urządzenie  
składowe, biurko, 22 naczyń drewnianych, ubranie,  
kanapę, fotele, stół, dywan i wiele innych rzeczy  
(-) Janowski, komornik sądowy 9091

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 grudnia o 11 sprzedawcą będą u spedytora  
Sadeckiego najwięcej dającym za gotówkę: obuwie  
damskie, materiały na ubrania, maszynę do szycia, ro-  
wer, umywalkę, leżankę, szafki, obrazy, kanapę, biblijo-  
tekę, różne czapki, kapelusze i inne, o 15 przy Kościar-  
ski 37/41: futro, ubrania męskie, patefon, biurko, ka-  
napę, szafy, obrazy, lampy, kredens, bufet i inne.  
Rej. 2425/32  
(-) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 grudnia 1932 r. o godz. 11 przed połudn.  
sprzedawcą będą u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę:  
kanapę, biurko, stoły, krzesła, obrazy, bufet, le-  
żankę z nakryciem, płaszcz letni, 4 ctr. maki pszennej,  
25 desek różnej wielkości, wielką ilość towarów krótkich,  
jak fartuchy, pończochy, rękawiczki.  
Linde, komornik sądowy.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

16 grudnia o 11 i 12 sprzedają u sped. Sadeckiego  
przymusowym przetargiem za gotówkę: mydło, cyklo-  
ry, biurka, regał, taboreciki, szafę ogniotrwałą, fotel,  
leżanki, łóżko, wieszak, firany, stół, nocne stoliki, o  
14 w Podgórzu przy Puławskiego 5: garnki, łańcuchy,  
strycholki, pendzle, szpagat, kasę rejestracyjną, te-  
szynki, gwoździe, o 14,30 na rynku: płaszcz, sukienki,  
dywan, leżankę, lampy, maszynę do szycia, o 16 w  
Glinkach u Gryl - Czajkowskiego: krowy, owce,  
bryczkę.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Bartkowiak, komornik sądowy Toruń, Rabska 12.  
17 grudnia o 11 i 12 sprzedają w Grębocinie u Le-  
ona i Stefana Rabów i Jankowskiej przymusowym  
przetargiem za gotówkę: płaszcz, szafa, kredens, ma-  
szyny do szycia, rower, krowę, świnie, o 10 w Gostko-  
wie u Wenka: maszynę do szycia, gęsi.  
Bartkowiak, komornik sądowy Toruń, Rabska 12

## KONKURS.

Przy Magistracie miasta Golubia Pom. wakuje posada  
SEKRETARZA

Reflektuje się tylko na fachowe siły, które świad-  
ectwami mogą udowodnić dłuższą praktykę w ad-  
ministracji państwowej lub samorządowej.

Pobory według grupy X szczebel a.

Posada jest do objęcia z dniem 2 stycznia 1933 r.

Delegat Rządowy: Magistrat m. Golubia:

(-) Gosdam. (-) Fr. Golus,  
Burmistrz w. z.

## PRZETARG

Ministerstwo Komunikacji zawiadamia o przetar-  
gu ofertowym, który odbędzie się dnia 10 stycznia  
1933 r. o godzinie 10 na sprzedaż makulatury.

Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w „Moni-  
torze Polskim” Nr. 284 z dn. 12. 12. br. i „Gazecie Pol-  
skiej” Nr. 343 z dnia 12. 12. br. 9078  
Zlec. Nr. 5140

**UCHWAŁA.** W sprawie nadzoru sądowego nad  
majątkiem kupca Karola Kudlickiego z Chełmy nad  
wniosek nadzorcy z dnia 22. 11. 1932 r. przedłuża się  
odroczenie wypłat na dalsze 3 (trzy) miesiące, to jest  
do 15. II. 1933 r., termin ten jest ostateczny.

Chełmża, dnia 2 grudnia 1932 r. 9068  
Sąd Grodzki.

Urząd Wojewódzki Pomorski  
ogłasza

### przetarg publiczny

na sprzedaż:

1 używanego samochodu osobowego otwartego mar-  
ki „Austro Daimler” typ A. D. M. zdatnego do użyt-  
ku po remoncie.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1932 r. o  
godz. 11 rano w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim  
pokój 11-ty. Przed przetargiem winni licytanci złożyć  
wadjum w wysokości 5% ceny wywoławczej. Wad-  
jum należy złożyć w Kasie Skarbowej lub do rąk urzędni-  
ka prowadzącego licytację. Po przetargu wadjum bę-  
dzie natychmiast zwrócone. Samochód można oglądać  
w dniach 23, 24, 27 i 28 grudnia od godz. 8 do 10 ra-  
no po uprzednim zgłoszeniu się w Urzędzie Woi-  
ewódzkim Pomorskim pokój 11. Wszelkie koszty stem-  
płowe przypadające Skarbowi Państwa z tytułu sprze-  
daży pokrywa oferent. Ofertę można złożyć również  
piśmiennie. Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo  
wyboru oferenta.

Zlec. Nr. 5053/IX 8674

Za Wojewodę:  
Dyrektor Robót Publicznych  
(-) Inż. K. Maćkowski.

### Lom czekoladowy

deserowy 1/8 kg. —,45  
mleczny 1/8 kg. —,55

### Mandarynki

sztuka —,50

pomarańcze szt. 1.  
banany, winogrona  
poleca

**F. Lęcowski**,  
Toruń, Szeroka 4. 8692

**Franboli**  
**Franboli**  
**Franboli**  
**Franboli**  
**Franboli**  
**Franboli**  
**Franboli**  
**Toruń**  
poleca  
cukry, czekolade,  
kawę i herbatę.

### Pokój

umeblowany, sympatycznie  
urządzony, do wynajęcia.  
Toruń, Konopnickiej 31 m.2.

### Mieszkanie

3 pokoje do wynajęcia  
Toruń, Grudziądzka 64/65  
II. p. l. 9012

## SAMOZATRUCIE

### NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczne, łamanie  
w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie,  
nieśmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji,  
plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie  
i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY  
wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew,  
niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej  
przemiany materii LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba  
i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą  
i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek,  
20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że ziola lecznicze

### „CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego

Jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym  
soki ustroju od truciizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia  
Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor.  
fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J)  
na prowincję wysyła pocztą.

### KAWA

specjalnej mieszanki  
na święta  
**GRELEWICZ**  
tel. 853 W. Garbary 19  
8806

### Wedliny

litewskie, drób, produkty  
wiejskie poleca  
Nowootworzony skład  
Toruń, św. Ducha 14. (9042)

### Darmo!

przy zakupie od 10,— zł.  
otrzymują kupujący  
1 dużą butelkę wina Tokaj  
**Araczewski**  
Toruń, Chełmińska narożnik  
Szewskiej. 9034

Gabinet racjonalnej kos-  
metyki

### „KALOTECHNIKA“

wykonywane wszelkie za-  
biegi w zakresie nowoczes-  
nej kosmetyki racjonalnej  
i upiększającej. Odmładza,  
doskonali, konserwuje uro-  
dę. Usuwamy najlepszymi  
systemami zmarszczki, krosty  
ty wagi, rozszerzone pory,  
brodawki, pręgi, czerwoność  
nosa, lupież i t. p. Trwałe  
przyciemnianie brwi i rzęs.  
Przyjmuje 10—2 4—7 wiecz.  
Toruń, ulica Prosta nr. 2 I.  
piętro. 9075

### Poszukuję

od zaraz konwersacji fran-  
cuskiej, godzinę dziennie, za  
wynagrodzeniem ewtl. wzam-  
ian udzielenia gruntownie  
języka niemieckiego. Zgłosz.  
pod nr. 8771 do Administr.  
„Dnia Pom.” Toruń.

### ŚLIWKI

jabłka  
suszone  
**GRELEWICZ**  
tel. 853. W. Garbary 19

### Szkola tańców

Janiny Werny wyczu-  
szybko tańczyć. Nowy kurs  
17. grudnia. Toruń, Prosta  
Nr. 22. 8911

### Amatorzy

Wasze prace fotograficzne  
najlepiej wykona:  
**FOTO-ATELIER**  
**SPYCHAŁSKI**  
Toruń, Strumykowa.

Z prawami szkół państwowych 8056  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie**  
**G. Winogrodzkiego w Wejherowie**  
przejmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klas  
2-giej.  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne,  
przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 grudnia 1932 o godz. 10 przed poł. sprze-  
dawać będą w drodze przetargu przymusowego najwię-  
cej dającym za gotówkę u p. Ignacego Koleckiego w  
Wąbrzeźnie, ul. Mickiewicza; plugi, wagę do bydła itp.  
przedmioty. 9067  
Rej. 2171/32  
(-) Głowczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

#### Tanio

## NA



### Gwiazdkę

Poleca  
Swetry  
Trykoty  
Pończochy  
Skarpetki  
bieliznę damską i męską

### Szko - fajans

Zabawki po niebywale nis-  
kich cenach.

### Bazar - Polski

Toruń, Kościuski 9.

### I-a MARGARYNA

1/2 kg. 1.— zł.

### GRELEWICZ

Toruń, W. Garbary 19.

Telefon 853.

### ZAJĄCE

poleca

### ST. GRELEWICZ

Toruń, W. Garbary 19.

### FOTO-ATELIER

### SPYCHAŁSKI

Toruń, ul. Strumykowa ob-  
niżył na Gwiazdkę ceny.

### Telefon 234

firma **Z. SARNECKI** To-  
ruń, Chełmińska 11. Składe-  
nica przy „Grzybie” sprze-  
daje **węgiel** górnolaski.  
9066

### Ślizgawka

na kortach tenisowych ga-  
zowni naprzeciw Rzeźni w  
Bydgoszczy (Przystanek  
tramwajowy) otwarta  
Dochód dla bezrobotnych.

### Pijcie Kefir

Najlepszy środek odżywczy  
Nowootworzony skład  
Toruń, św. Ducha 14. (9042)

### Swetry

szale, skarpetki sportowe,  
**Sport-Blach**  
Toruń, św. Katarzyny 5.

### Kilimy

po cenach konkurencyjnych  
2x3 210.— zł.  
2x1<sup>50</sup> 105.— zł.  
na 20 miesięcy spłaty. Zalicz-  
ka niekoniczna. Oglądać  
św. Jakóba 11 I. p. lewo.

Przysposabiam do egza-  
minów, udzielam

### lekcyj

francuskiego, angielskiego,  
niemieckiego i gry na for-  
tepienie. Adamska, Sukien-  
nicza 4. Toruń. 8031

### Narty

kompl. z wiązaniem i kij-  
kami od 25,00

### Sport-Blach

Toruń, św. Katarzyny 5.

### Zgubiona

książeczkę wojskową na na-  
zwiśko Kazimierz Lesiński  
unieważniam.

#### 2-pokojowe

### mieszkanie

zaraz lub od 1 stycznia do  
wynajęcia. A. Kreft. Wej-  
herowo-Sobieskiego 3. (8969)

### Przyjmę

sierotę od 12—14 lat, ucze-  
wą i posłuszną, jako służ-  
cą, z początku na okres pró-  
bny. Zgłoszenia Toruń, Do-  
brzyńska 5, parter, — Mjr.  
Adamczyk, 63 p. p. 8909

### Tylko

w Dworze Artusa  
TORUŃ, tel. 71.

wydaje się smaczne, zdrowe  
i obfite śniadania, obiady  
i kolacje na świeżym maśle.  
Proszę o rychłe zamawianie  
sał na Karnawał, zebrania  
i zjazdy. 7717

### Teatr Polski

w Toruniu  
Repertuar

W czwartek dnia 15 bm.

o godz. 20-tej

premiera

„Mademoiselle“

Komedja w 3 aktach

Jakóba Deval'a

Leg. zniżk. 33%

W piątek dnia 16 bm.

o godz. 20-tej

Przedstaw. dla wojska.

„Pod zarzą-  
dem przymu-  
sowym“

Farsa w 3 aktach

Arnolda i Bacha. Abona-  
menty i passe-partout  
nieważne

W sobotę, dnia 17 bm.

o godz. 20-tej

„Mademoiselle“

Komedja w 3 aktach

Jakóba Deval'a.

Legit. zniżk. 33 proc.

### KWIT ABONAMENTOWY

#### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta  
Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”,  
na I. kwartał 1933 r. i proszę należność — **Zł. 10.17** pobrać przez listo-  
wego.

imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

#### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 10.17** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski”,  
„Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Byd-  
goski” za I. kwartał 1933 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.

### KWIT ABONAMENTOWY

#### Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament\*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta  
Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”,  
na miesiąc styczeń 1933 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez  
listowego.

imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

#### Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty \*) „Dzień Pomorski”,  
„Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Byd-  
goski” za miesiąc styczeń 1933 r. potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosownie przekreślić.

## Selegramy

# Z ostatniej chwili

## Komisje sejmowe i senackie pracują

Warszawa, 15. 12. (PAT). W czwartek 15 bm. po południu odbędzie się posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej senatu, na którym nastąpi przydział referatów projektu ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia wierzytelności długoterminowych.

Warszawa, 15. 12. (PAT). W dn. wczorajszym komisja spraw zagranicznych senatu przyjęła projekty ustaw w sprawie ratyfikacji 1) konwencji między Polską a Belgią, mającej na celu ustalenie wzajemności w zakresie korzyści, dotyczącej emerytur górniczych, 2) konwencji o ograniczeniu fabrykacji i uregulowaniu podziału środków odurzających, 3) umowy między Polską a Niemcami o ułatwieniu w małym ruchu granicznym, 4) układ między Polską a Niemcami, dotyczący zaprzestania działalności mieszanej Trybunału Rozjemczego, 5) porozumienia między Polską a Niemcami dla ustosowania tytułu tutejszej konwencji polsko-niemieckiej, dotyczącego kopalń górnośląskich, 6) umowy między Polską a Austrią o zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków bezpośrednich.

Warszawa, 15. 12. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji rolnej, na której dokonano przydziału referatów wniosków poselskich. Między innymi wniosek Klubu Narodowego w sprawie wyboru nadzwyczajnej komisji dla badania gospodarki lasów państwowych przydzielono posłowi Stroynowskiemu (BB). Wniosek Klubu Narodowego w sprawie obniżenia cen nawozów azotowych przydzielono posłance Poplewskiej (Kl. Nar.). Wniosek Klubu Ukr. w sprawie oddłużenia rolników właścicieli gospodarstw wiejskich przydzielono posłowi Luckiemu.

Warszawa, 15. 12. (PAT). Komisja administracyjna Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Polakiewicza przydzieliła na dzisiejszym posiedzeniu referat wniosku Stron. Lud. o uchylenie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o stowarzyszeniach posłowskiemu (NPR.), referat wniosku Str. Lud. w sprawie zaię w Łapanowie posłowi Długoszowi (BBWR), zaś referat wniosku PPS w sprawie konfiskat prasowych posłowi Du-bois. Komisja przy udziale wiceministra spraw wewn. Korsaka kontynuowała dyskusję nad rządowym projektem ustawy samorządowej, referowanym przez wicemarszałka Polakiewicza. Dłuższą dyskusję wywołało rozpatrywanie kwestii wielkości przyszłej gminy.

## Na piątkowym posiedzeniu Sejmu

przemawiać będzie minister Zawadzki

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) Porządek dzienny piątkowego posiedzenia sejmowego — wyznaczonego na godz. 4 popoł. zawiera m. in. sprawozdanie komisji skarbowej o projekcie ustawy o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia wierzytelności dłu-

goterminowych. Należy przypuszczać, że pierwszy punkt porządku dziennego wywoła dłuższą dyskusję, w której będą chcieli zabierać głos przedstawiciele poszczególnych klubów. Prawdopodobnie wygłosi przemówienie również min. skarbu Zawadzki.

## Mordercy ś. p. Hołówki schwytyani

Są nimi uczestnicy napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) Dzisiejsza „Gazeta Polska“ dowiadyuje się z Lwowa, że wczoraj został tam złożony w Sądzie Doraźnym akt oskarżenia przeciwko schwytanym uczestnikom napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim: Pilatowi, Danilyszczukowi, Żurakowskiemu i Kosakowi.

Pilat i Danilyszczuk oskarżeni są dodatkowo o zabójstwo ś. p. Hołó-

ki w Truskawcu.

Oskarżeni przyznali się władzom sądowym do zarzucanych im zbrodni. Zeznali oni również, że współnikiem ich był portjer domu, w którym mieszkał w Truskawcu ś. p. Hołówo Bunin.

Rozprawa doraźna rozpocznie się w sobotę 17 bm. Przewodniczyć będzie sędzia Jagodziński, oskarżać prokurator — Mossowski.

## W hołdzie pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej

Uroczystości ku czci ś. p. Gabriela Narutowicza

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) Komitet uczczenia pamięci pierwszego Prezydenta Rzplitej śp. Gabriela Narutowicza, pod przewodnictwem honorowym Marszałka Piłsudskiego ukonstytuował się w następujący sposób: na czele komitetu stoi marszałek senatu Raczkiewicz, sekretarzem jest poseł Henisz, członkami są prezes Antoni Anusz, wicemarszałek senatu Antoni Bogucki, wicemarszałek senatu Stan Car, rektor prof. Chrzanowski, prezes gen. Górecki, prof. Jan Kochanowski, wicemarsz. sejm. prof. Makowski, prezydent m. Warszawy Słomiński, rektor prof. Miklaszewski, prof. Michałowicz, gen. Rydz Śmigły, Wacław Sieroszewski, prezes prof. Sierpiński, prezes Skulski, prezes Artur Śliwiński, prezes Walery Sławek, gen. Sosnkowski, rek-

tor prof. Sosnkowski, prezes Leon Supiński oraz rektor prof. Ujejski.

Dnia 19 bm. odbędzie się w Warszawie w Teatrze Wielkim akademja żałobna, na której przemówienia wygłoszą marszałek Raczkiewicz, gen. Rydz Śmigły, wicemarszałek sejm. Makowski i b. min. August Zaleski. Dnia 16 bm. o godz. 10 rano w katedrze św. Jana ks. kardynał Kakowski w asyście duchowieństwa odprawi solenne nabożeństwo za duszę śp. Gabriela Narutowicza. Na nabożeństwie obecni będą Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków domów cywilnego i wojskowego, rząd, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie Izby przedstawiciele wojska, nauki i społeczeństwa.

## Tajemnica Krakowskiego Grand Hotelu

Trzeci dzień rozprawy przeciwko Ciunkiewiczowej

Kraków, 15. 12. (PAT). Wczoraj w trzecim dniu rozprawy przeciwko Ciunkiewiczowej zeznawali dalsi świadkowie, a m. in. zeznawał adwokat Zoppot, który przedstawił okoliczność poznania oskarżonej w Sopotach w kasynie gry. Na świadka Ciunkiewiczowa zrobiła wrażenie bardzo zamożnej osoby. O ilości posiadanych przez Ciunkiewiczową walut, biżuterji i futek świadek nie może nic konkretnego powiedzieć.

W tym czasie wpłynęło do sądu pismo, jakie centrala śledcza w Warszawie otrzymała od pewnej t. zw. jasnowidzącej, która podaje, że w czasie snu widziała złodziei, z których jeden ma być rzekomym emigran-

tem polskim we Francji, drugi zaś Francuzem.

Po zeznaniach adwokata Zoppota przewodniczący zarządził przerwę.

Po przerwie zeznawała Krzewińska, współpracowniczka „Gazety Polskiej“ w Warszawie, główny świadek w procesie. Opowiedziała ona dzieje swojej znajomości z Ciunkiewiczową. Poznała ją w roku 1922 na Litwie, potem Ciunkiewiczowa wyjechała do Rosji. Następnie Krzewińska opisuje spotkanie z Ciunkiewiczową w Warszawie, po którym odbyły podróz do Sopot, a następnie zagranicę do Londynu i Paryża. Zagranicą między obu kobietami doszło do nieporozumień, a nawet kłótni. Dalej Krze-

## Reorganizacja Sądu Najwyższego

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) Z dniem 1 stycznia 1933 r. zamiast dotychczas istniejących 2 izb cywilnych w Sądzie Najwyższym istnieć będzie tylko jedna izba.

## Nowy kodeks cywilny wchodzi w życie z dniem 1 stycznia

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) Z dniem 1 stycznia 1933 r. wchodzi w życie kodeks postępowania cywilnego. Dla wnoszenia skargi apelacyjnej oznacza nowy kodeks czasokres 14 dni od doręczenia skargi, dla skargi kasacyjnej czasokres miesięczny. Przyspieszenie tego czasokresu ma specjalne znaczenie dla prokuratury generalnej. Wobec powyższego minister skarbu polecił, aby wszystkie sprawy, które są prowadzone przez prokuraturę generalną, były traktowane jako bardzo pilne.

## Instytut kriminologiczny powstał w War- szawie

Warszawa, 15. 12. (PAT). W dn. 13 bm. otwarto w obecności rektora i władz akademickich Wolnej Wszechnicy Polskiej nowe wyższe studjum specjalne Instytut Kriminologiczny Wolnej Wszechnicy Polskiej. Przemówienie inauguracyjne wygłosił przewodniczący instytutu prof. Rappaport i dyrektor Instytutu prof. Ettinger.

## Rio de Janeiro - Gdynia Projekt bezpośredniej linii komunikacyjnej m.ędzy Brazylją a Polską

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) Jeden z głównych produktów eksportowych Brazylii kawa, przychodzi do Polski wyłącznie za pośrednictwem portów niemieckich. Wobec tego brazylijska linja okrętowa Lloyd Brasileru proponuje uruchomienie bezpośredniej linii komunikacyjnej na szlaku Rio de Janeiro — Gdynia. Okręty brazylijskie mają przywozić do Polski transporty produktów brazylijskich i południowo-amerykańskich i będą zabierać węgiel i polskie towary eksportowe.

## Automatyzacja telefo- nów w Gdyni

(o) Warszawa, 15. 12. (tel. wł.) W Ministerstwie Poczt i Telegrafów opracowany został szczegółowy plan automatyzacji sieci telefonicznej w całym szeregu miast prowincjonalnych. Ministerstwo Poczt przygotowuje przedewszystkiem automatyzację sieci miejskiej i podmiejskiej miasta i portu Gdyni, celem usprawnienia komunikacji telefonicznej w tym ważnym ośrodku gospodarczym Polski.

## Zatarg anglo-perski o koncesje naftowe

Londyn, 15. 12. (PAT). Zapytywany w izbie gmin w sprawie zatargu anglo-perskiego podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagr. Eden odpowiedział, że ze względu na tekst odpowiedzi rządu perskiego, rząd Wielkiej Brytanji postanowił przekazać całą kwestję Lidze Narodów na podsta wie art. 15 paktu.

Marsylja, 15. 12. (PAT) Według wiadomości z Bombaju, odplynęły stamtąd trzy kanonierki brytyjskie do zatoki perskiej. Fakt ten jest żywo komentowany przez tamtejsze koła perskie ze względu na anglo-perski zatarg o koncesje naftowe.

## Zabiegi hitlerowców około utworzenia rządu pruskiego

Berlin, 15. 12. (PAT). Wielką sensację w kołach politycznych wywołała wiadomość o rozpoczęciu przez narodowosocjalistycznego przewodniczącego sejm. pruskiego Kerrla z polecenia Hitlera rozmów z posłami niemiecko-narodowymi Weitnerfeldem i Boreckem w sprawie utworzenia nowego rządu pruskiego. Rokowania mają charakter ściśle poufny.

Według doniesień prasy, narodowosocjaliści zapewnił mieli niemiecko-narodowym objęcie jednej teki w rządzie pruskim.

## Demonstracyjny wniosek o przewrót gabinetu Brauna został przyjęty przez sejm pruski

Berlin, 15. 12. (PAT). Sejm pruski, który zebrał się wczoraj na krótką sesję, przyjął m. in. demonstracyjny wniosek socjal-demokratyczny, domagający się niezwłocznego restytuowania praw gabinetu Brauna. Za wnioskiem wypowiedziało się 148 posłów centrum socjalistów i partji państwowej, przeciwko wypowiedzieli się niemiecko-narodowi. Komuniści wstrzymali się od głosowania, zaś narodowi socjaliści byli podczas głosowania nieobecni.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1,50 zł  
Orobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. Komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdęnsku za wiersze m.m. na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upadu. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisanie  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Stowackiego 19/21  
Rea. odpowiedzialny na Bdgosze: Józef Dobroszański Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grtmsmann,  
Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mleinikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawatkowski  
Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Gwałdigaz, Józef Stanaob, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiedzialna administracja.  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bgdoski“, „Gazeta Morska“,  
„Dzień Gwałdigazski“, „Dzień Kassubski“,  
„Dzień Kujawski“

Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.  
w Toruniu

### Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — zł  
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł  
pod opaską . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odbieraniem w administracji wrot go 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-  
kładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w admini-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł